Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii

BIULETYN

Polskie Biuro Opieki Społecznej

Biuletyn 04/2022 (grudzień)

KOLACJA KONCERTOWA W 104. ROCZNICĘ ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI

Z okazji obchodów 104. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, wiktoriańska Polonia spotkała się w gościnnych progach Klubu Polskiego w Albion na uroczystej Kolacji Koncertowej.

W wydarzeniu zorganizowanym przez Federację Polskich Organizacji w Wiktorii wzięło udział ponad 200 gości, w tym: Honorowy Konsul Generalny RP w Melbourne Andrzej Soszyński z małżonką Urszulą, członkowie prezydium wiktoriańskiej Federacji, członkowie prezydium Polskiego Biura Opieki „PolCare", przedstawiciele organizacji członkowskich Federacji oraz kluby seniora. Koncert poprowadziła Lucyna Dymorz-Bąk.

Lucyna Dymorz-Bąk

Uczestnicy wydarzenia podczas śpiewania hymnu

Po powitaniu gości przez prowadzącą, uroczyście odśpiewano Hymn Polski. Okolicznościowe przemówienia wraz z życzeniami z okazji Święta Niepodległości wygłosiły w języku angielskim prezes Federacji Elżbieta Dziedzic, a w języku polskim wiceprezes Federacji Teresa Koronczewski.

Szczególnym momentem było wręczenie Stanisławowi Szendrakowi Medalu Rady Naczelnej Polonii Australijskiej za jego wieloletnią działalność na rzecz Stowarzyszenia Polaków Wschodnich Dzielnic Melbourne i Domu Polskiego „Syrena" w Rowville. Historię zasług p. Szendraka przeczytała Teresa Koronczewski. Odznaczenie przekazali Grzegorz Machnacki – przedstawiciel Wiktorii w Radzie Naczelnej i Elżbieta Dziedzic – prezes wiktoriańskiej Federacji.

Od lewej: Elżbieta Dziedzic, Stanisław Szendrak, Grzegorz Machnacki

Od lewej: Elżbieta Dziedzic, Teresa Koronczewski, Stanisław Szendrak z odznaczeniem

Część koncertowa, którą uświetnili swoimi występami artyści z Polski, rozpoczęła się około godziny 17.30. Zespół góralski Vechi Acum w aranżacji jazzowo-folkowej zaśpiewał m.in. „Czerwone maki na Monte Cassino" i „Rozkwitały pąki białych róż".

Zespół Vechi Acum. O lewej: Dominik Pietraszek, Barbara Motyka, Wojciech Bochenek, Bartłomiej Chojnacki, Jakub Hubicki

Po daniu głównym i deserze, na scenie Klubu Polskiego w Albion pojawili się śpiewacy operowi – mezzosopranistka Małgorzata Kustosik i tenor Marcin Drzażdżyński, którzy

zaprezentowali solo i w duecie piosenki patriotyczne, przedwojenne przeboje (np. „Miłość Ci wszystko wybaczy") oraz znane arie z „Carmen" i „Skrzypka na dachu".

Marcin Drzażdżyński i Małgorzata Kustosik

Na koniec trwającego blisko cztery godziny wydarzenia rozlosowano zwycięzców loterii fantowej i ogłoszono wyniki cichej aukcji.

/jt/ /mk/ /bi/

Opis zdjęcia tytułowego: *Uczestnicy Kolacji Koncertowej, która odbyła się 13.11.2022 w Klubie Polskim w Albion.*
W pierwszym rzędzie (od lewej): Bożena Iwanowska, Patricia Sawko, Elżbieta Dziedzic, Andrzej Soszyński, Urszula Soszyńska, Teresa Koronczewski, Stanisław Szendrak, Lucyna Dymorz-Bąk, Krystyna Gasz, Małgorzata Kustosik, dr Sylwia Gręda-Bogusz, Marcin Drzażdżyński, Grzegorz Machnacki; w drugim rzędzie (od lewej): Barbara Motyka, Wojciech Bochenek, Jakub Hubicki, Roman Sawko, Stanisława Biały, Edward Biały, Jan Kutypa, Andrzej Gasz, Joe Dzikoński; w trzecim rzędzie (od lewej): Dominik Pietraszek, Bartłomiej Chojnacki

Zdjęcia: Bogdan Płatek

OBCHODY 104. ROCZNICY ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI W DOMU ORŁA BIAŁEGO

Ze względu na obowiązujące w zeszłym roku obostrzenia epidemiologiczne, Związek Polaków w Geelong nie mógł organizować żadnych imprez. Tym bardziej cieszyliśmy się, że w niedzielę 13 listopada 2022 w Domu Orła Białego w Geelong mogliśmy wspólnie świętować 104. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę.

Spotkanie rozpoczęło się od wykonania hymnów Polski i Australii, po których nastąpiła minuta ciszy w celu uczczenia pamięci wszystkich tych, którzy stracili życie walcząc w pierwszej i drugiej wojnie światowej.

Henryk Szkuta, prezes Związku Polaków w Geelong, przygotował opracowanie w języku angielskim nt. drogi Polski do niepodległości (eng. „The Road to Poland's Independence").

Materiał został rozdany gościom niemówiących po polsku, a także młodym Polakom, dla których język angielski jest pierwszym językiem.

Przy sztandarze ZPwG. Od lewej: F. Filipowicz, T. Kozdra (ze sztandarem), D. Kozdra

Henryk Szkuta podczas prezentacji

Następnie prezes Związku pokazał i omówił prezentację PowerPoint przedstawiającą krótką historię Polski, dekady chwały Rzeczypospolitej (kiedy jej ziemie rozciągały się od Morza Bałtyckiego po Morze Czarne), smutny upadek Polski po trzech rozbiorach przeprowadzonych przez trzech sąsiadów i wreszcie spełnienie długo oczekiwanego marzenia o niepodległej Polsce w 1918 roku. Na zakończenie prezentacji wszyscy obecni goście odśpiewali tradycyjny polski hymn „Boże coś Polskę".

Uczestnicy wydarzenia podczas śpiewania „Boże coś Polskę"

Ks. Marian Szeptak odmawiający modlitwę. Przy pulpicie stoi Henryk Szkuta

Grupa Kuchni Polskiej. Panie (od lewej): Krystyna, Monika, Stefania, Marysia

Po uroczystym obchodach rocznicowych ks. Marian Szeptak odmówił modlitwę, po której osiemdziesięciu gości wydarzenia zasiadło do trzydaniowego posiłku przygotowanego przez Grupę Kuchni Polskiej działającą w Domu Orła Białego.

Henryk Szkuta
Prezes Związku Polaków w Geelong

18. POLSKI FESTIWAL NA FEDERATION SQUARE

Publiczność oglądająca oficjalne otwarcie festiwalu

Po dwuletniej przerwie spowodowanej restrykcjami epidemiologicznymi, w sobotę 12 listopada 2022 odbył się XVIII Polski Festiwal na Federation Square. Na główny plac w Melbourne powróciły polskie zespoły folklorystyczne, lokalni polscy artyści oraz zaproszeni goście z Polski, polskie szkoły, kramy z polskim jedzeniem i tekstyliami oraz rzesze melbournian i gości z innych stanów. Pogoda niewątpliwie sprzyjała organizatorom Festiwalu, bowiem już od rannych godzin Federation Square zapełniał się najpierw wystawcami ustawiającymi swoje stoiska, a niedługo potem gośćmi spragnionymi wrażeń kulturalnych.

Stoisko „Syreny”

„Polonez”

Odegrany o godzinie 11.00 hejnał oraz powitanie ze strony prowadzących, Dani Paszkiewicz i Daniela Bolkunowicza, rozpoczęły tę doroczną imprezę. Wśród występujących na głównej scenie artystów znaleźli się akordeonista Ryszard Stacewicz ze Srebrnego Echa, uczniowie pięciu szkół polskich, Dziecięco-Młodzieżowy Chór Polski z Melbourne, Zespół Wokalno-Taneczny „Łowicz”, Zespół Pieśni i Tańca „Polonez”, zespół góralski „Vechi Acum”, mezzosopranistka Małgorzata Kustosik oraz duet Emilia Strzelecka i Marek Ravski.

Oficjalne rozpoczęcie imprezy odbyło się około godziny 13.00. Prezes Festiwalu, Monika Paszkiewicz, powitała uczestników wydarzenia i podkreśliła, że polska społeczność jest niezwykle dumna ze swojej bogatej kultury i tradycji. Polacy cieszą się, że mają możliwość dzielenia się swoją kulturą z mieszkańcami Australii – kraju, który stał się drugim domem dla wielu z nich, opuszczających ojczyznę po wojennej zawierusze i w trakcie stanu wojennego w latach osiemdziesiątych.

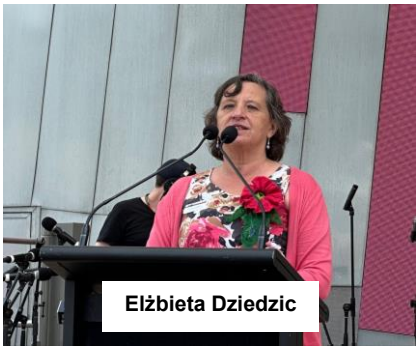

Elżbieta Dziedzic

Od lewej: Grzegorz Machnacki – członek Komitetu organizacyjnego Festiwalu, Zygmunt Bieliński OAM, Teresa Koronczewski – wiceprezes wiktoriańskiej Federacji, Andrzej Soszyński – Honorowy Konsul Generalny RP w Melbourne, Hon Nick Wakeling MP, Agata Utnicka – Chargé d’Affaires ad interim of Poland, Cr Jamal Hakim – reprezentujący City of Melbourne, Hon Natalie Suleyman MP, Bwe Thay – Deputy Chairperson w Victorian Multicultural Commission

W części oficjalniej Festiwalu przemówili także: Agata Utnicka – Chargé d'Affaires ad interim of Poland, Elżbieta Dziedzic – prezes wiktoriańskiej Federacji, Hon Nick Wakeling MP – członek wiktoriańskiego Parlamentu na region Ferntree Gully, Cr Jamal Hakim – reprezentujący City of Melbourne oraz Natalie Suleyman MP – Deputy Speaker of Victorian Parlament. Posłanka Suleyman obiecała, że w przypadku wygrania zbliżających się wyborów, rząd laburzystów przeznaczy 400 tys. dolarów na wsparcie organizacji czterech kolejnych Polskich Festiwali.

Stoisko Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii i Polskiego Biura Opieki „PolCare"

Stoisko Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej

Goście Festiwalu mogli wybierać z bogatej oferty zlokalizowanych nad rzeką Yarrą stanowisk z jedzeniem oraz kramami z tekstyliami i upominkami usytuowanymi na głównym placu. Na stanowiskach organizacji polonijnych można było zasięgnąć informacji o prowadzonych przez nie działaniach na rzecz popularyzacji polskiej historii i kultury oraz świadczonych usługach. Chętne osoby mogły wesprzeć datkami budowę nowej siedziby Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej czy też działalność wielonetycznego radia 3ZZZ w Melbourne, biorąc udział w loterii fantowej.

Uczestniczki warsztatów tanecznych z SMRC

Ogromną niespodzianką był występ pań z różnych społeczności etnicznych i Angeli Nguyen – koordynatorki programów dla seniorów i zajęć dla różnych społeczności w Southern Migrant Refugee Centre (SMRC). Panie brały udział w 10-tygodniowych warsztatach nauki polskich tańców, odbywających się w ramach 21. odsłony projektu „Dance Up! Australia", a realizowanych przez SMRC i partnerów: Polskie Biuro Opieki Społecznej „PolCare" i Zespół Wokalno–Taneczny „Łowicz". Instruktorem była Edyta Drajkopyl – dyrektor artystyczny „Łowicza". Tancerki zrobiły furorę występując w pięknych stylizowanych na łowickie strojach i we własnoręcznie plecionych wiankach z żywych kwiatów.

Na najmłodszych uczestników czekało szereg atrakcji w Kids Stop m.in. plecenie wianków i dekorowanie ciupag. Każdy mógł za to wziąć udział w warsztatach polskich tańców prowadzonych przez Jacqui Paszkiewicz i Natalie Gasz.

Od godziny 13.00 na scenie Deakin Edge prezentowany był dodatkowy program Festiwalu, prowadzony przez MC Lucynę Dymorz-Bąk. Rozpoczęto koncertem „Tribute to Moniuszko" w 150. rocznicę śmierci wybitnego polskiego kompozytora i twórcy polskiej opery.

Występ Małgorzaty Kustosik

W części poświęconej Moniuszce, jak i w innych festiwalowych koncertach i recitalach wystąpili: pianiści Konrad Olszewski i Natan Fiedorowicz, skrzypek Adam Piechociński, zwycięzcy Konkursu Polskiej Muzyki w Australii PolMusicA 2021 i 2022, mezzosopranistka Małgorzata Kustosik, tenor Marcin Drzażdżyński, Emilia Strzelecka i Marek Ravski, kapela Rawdanowiczów i zespół Vechi Acum z projektem muzycznym „Sen Maricky".

W godzinach popołudniowych odbyły się spotkania autorskie. Dr Bogumiła Żongołłowicz – pisarka i badaczka powojennej historii Polonii australijskiej – opowiadała o drugim wydaniu biografii pisarza Andrzeja Chciuka. Miłą niespodzianką była obecność na widowni syna Chciuka, Jacka Soddella.

Dr Bogumiła Żongołłowicz

W Deakin Edge można było także spotkać się z Janem Maszczyszynem – pisarzem literatury sci-fi, który w tym roku został laureatem Srebrnego Wyróżnienia Nagrody Literackiej im. Jerzego Żuławskiego za powieść „Chronometrus".

Agata Utnicka, Chargé d'Affaires ad interim of Poland, przekazuje Nagrodę „Świadek Historii" na ręce Anieli Kociuby i Barbary Capewell

Szczególnym momentem było wręczenie przedstawicielkom Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej Nagrody „Świadek Historii" 2022, przyznawanej przez prezesa Instytutu Pamięci Narodowej osobom i organizacjom spoza Polski za upamiętnianie historii Narodu Polskiego. *(Więcej o rozdaniu Nagród „Świadek Historii" 2022 przeczytasz na str. 18).*

W wieńczącym wieczór koncercie „The Spirit of Poland DownUnder" połączone siły artystyczne z Polski i Australii zaprezentowały największe przeboje z ostatnich sześciu dekad polskiej muzyki rozrywkowej.

Polski Festiwal na Federation Square po raz osiemnasty w pełnej krasie zaprezentował piękno polskiej kultury w stolicy Wiktorii. W imieniu uczestników chcielibyśmy serdecznie

podziękować Komitetowi Organizacyjnemu oraz wszystkim osobom zaangażowanym w realizację poszczególnych elementów tego wyjątkowego, nie tylko w kalendarzu polonijnym, wydarzenia.

/jt/ /bi/ /bżet/

Zdjęcia: FPOwW, Zespół Pieśni i Tańca „Polonez", Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej, Bogumiła Żongołłowicz

SZKOŁY FEDERACYJNE NA POLSKIM FESTIWALU

Cztery szkoły zrzeszone w Dziale Szkolnym Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii zaprezentowały programy artystyczne, specjalnie przygotowane na Polski Festiwal.

Szkoła z South Melbourne

Polska Szkoła im. Tadeusza Kościuszki w South Melbourne, w programie zatytułowym „Polskie zoo", zaprezentowała wiersze „Serduszko moje bije z radości", „Zoo" Jana Brzechwy i „O dzięciole" Kazimierza Kaczora oraz zaśpiewała piosenki „Idziemy do zoo" i „Gdacze kura: ko, ko, ko".

Szkoła z St. Albans

Uczniowie z Polskiej Szkoły im. Mikołaja Kopernika w St. Albans wraz ze swoimi pluszowymi przyjaciółmi przedstawili program pt. „W zoo". Zaprezentowali osiem krótkich wierszyków o zwierzakach m.in. o karpiu, trzmielu, muszce, wężu oraz zaśpiewali piosenki „Idziemy do zoo" i „A gdzieżeś bywał czarny baranie". Wielogodzinne przygotowania zaowocowały nie tylko pięknym występem, ale także wzmocnieniem umiejętności takich jak występowanie przed widownią.

Dzieci z Essendon przedstawiły program o swojej patronce Marii Konopnickiej, z okazji rocznicy jej urodzin i patronatu na obecny rok. Rozpoczęły dobitnym zaśpiewaniem hymnu „Rota" oraz jednym z wielu wierszy które napisała właśnie dla dzieci. Starsi uczniowie przedstawili działalność Marii Konopnickiej. Mówiły o tym że miłość do ziemi ojczystej i tęsknota za krajem to najsilniejszy ton prawie we wszystkich jej utworach i bardzo bliski polskiej emigracji. Twórczość Konopnickiej uczy nas kochać ludzi i Polskę. Najbardziej jednak autorka znana jest dzieciom za poetyckie arcydzieło „O krasnoludkach i Sierotce Marysi". Z tej właśnie okazji na scenie wystąpiły nasze własne „krasnoludki". Najmłodsi uczniowie pięknie zaprezentowali się w szkolnych biało-czerwonych strojach oraz w pelerynkach i czapeczkach w stylu retro – wyglądali jak krasnoludki z bajki Pani Marii.

Uczniowie doskonale zaśpiewali i pokazali jak krasnoludki żyją w piosenkach „Czy to bajka", „Pod grzybkiem malutkim" oraz „My jesteśmy krasnoludki". Na scenia pojawił się nawet ich mały grzybkowy domek oraz ich ulubiony pojazd – krasnoludkowy kolorowy pociąg. Innymi piosenkami wykonanymi przez dzieci były „Lotnisko krasnoludków" oraz „Pociąg krasnoludków". Jeden z uczniów przypomniał nam o funkcjach tych transportów, aby mogły zdążyć wszędzie na czas z pomocą – podobnie jak ci wszyscy ludzie pięknie żyjący i poświęcający się dla innych w naszych własnych wspólnotach i organizacjach. Między innymi dzięki takim ludziom co roku może odbywać się nasz festiwal. Ale tak jak piosenka nas uczy, aby osiągnąć cel w działaniu, trzeba pracować zgodnie i spokojnie. Przy ostatniej piosence „Jedzie pociąg z daleka", pociąg ruszył w swoją podróż dookoła całej sceny ku radości wszystkich fanów krasnoludków, których tego dnia zebrało się sporo na widowni. Nawet zza chmur słońce wyszło, aby podziwiać te kolorowe i radosne widowisko.

Szkoła z Essendon

Polska Szkoła Sobotnia im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Rowville zaprezentowała program artystyczny pt. „Rodzinny obiad". Uczestnicy Festiwalu mogli usłyszeć m.in. piosenki „Witaminki" zespołu Fasolki, „Kaczka dziwaczka" z Akademii Pana Kleksa oraz wiersz „Na straganie" Jana Brzechwy. Dzieci zaśpiewały i zatańczyły słynne „Kaczuszki".

Szkoła z Rowville

Polski Festiwal na Federation Square zajmuje ważne miejsce w kalendarzu imprez szkolnych. W przygotowania do występu, trwające wiele miesięcy i odbywające się pod bacznym okiem nauczycieli szkół polskich, włączeni są również rodzice, wspierający swoje pociechy podczas nauki tekstów. Dzieci i młodzież uczą się recytacji, śpiewu, układów tanecznych, aby w ten jeden wyjątkowy dzień, na centralnym placu w Melbourne, pokazać swoje talenty, postępy w nauce języka polskiego oraz dumę z przynależności do polskiej społeczności.

W pofestiwalowych postach na fanpejdżach szkół w mediach społecznościowych, koordynatorzy szkół nie kryli wzruszenia i z głębi serca dziękowali swoim uczniom za zangażowanie i piękne występy.

/jt/ /mk/ /br/ /md/ /ep/

XXXI ZJAZD POLSKICH SENIORÓW W ARDEER

19 października 2022, w gościnnych progach Domu Polskiego im. Jana Pawła II w Ardeer, członkowie Klubów Polskiego Seniora i Ośrodków Zajęć Dziennych (Social Support Groups oraz Centre Based Respite Groups) spotkali się na dorocznym Zjeździe Polskich Seniorów, który w Wiktorii odbywał się już po raz trzydziesty pierwszy.

W tegorocznym wydarzeniu wzięło udział 320 seniorów, którzy przybyli na uroczystość z różnych stron aglomeracji Melbourne. Rząd wiktoriański reprezentowała Hon Sarah Connolly MP (Labor Member for Tarneit). Władze City of Brimbank – Mayor Cr Jasmine Nguyen i Deputy Mayor Cr Thuy Dang. Gospodarzy Domu Polskiego im. Jana Pawła II w Ardeer – prezes Kazimierz Grzesiak OAM i wiceprezes Krystyna Popczyk. Organizatorów i sponsorów wydarzenia – Elżbieta Dziedzic, prezes Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii, dr Sylwia Gręda-Bogusz OAM, prezes Polskiego Biura Opieki Społecznej „PolCare" i Bożena Iwanowska, dyrektor Polskiego Biura Opieki Społecznej „PolCare". Wśród gości honorowych byli również Jan Kutypa, prezes Polskiego Klubu w Albion oraz duszpasterze – o. Tadeusz Rostworowski SJ i ks. Marian Szeptak SChr.

Siedzą (od lewej): Kazimierz Grzesiak OAM, Jan Kutyna, Elżbieta Dziedzic, dr Sylwia Gręda-Bogusz OAM, Bożena Iwanowski, ks. Marian Szeptak SChr. Stoją (od lewej): Teresa Koronczewski, Marcin Drzażdżyński, Małgorzata Kustosik, Monika Krajewski, o. Tadeusz Rostworowski SJ

Uroczystości rozpoczęły się od odśpiewania hymnów narodowych Polski i Australii oraz hymnu Seniora. Następnie prowadząca Zjazd Monika Krajewski powitała przybyłych uczestników i gości. W początkowej części wydarzenia odbyło się również uroczyste wręczenie Annie Miklas Medalu Rady Naczelnej Polonii Australijskiej za aktywną działalność społeczną na rzecz Polonii wiktoriańskiej.

Prezes FPOwW Elżbieta Dziedzic przekazuje Annie Miklas dyplom i medal Rady Naczelnej Polonii Australijskiej. Asystuje Teresa Koronczewski, zastępca prezesa FPOwW

W pierwszej części programu artystycznego grupy seniorów, lub ich reprezentanci, zaprezentowały piosenki i utwory liryczne. Widownię zachwyciły piękne stroje i kreacje

artystyczne. Grażyna Krajewska z CBR Highett zaśpiewała piosenkę „Kolorowe jarmarki" z repertuaru Maryli Rodowicz. Stanisław Jakubicki, reprezentujący SSG Rowville Sport wykonał utwory „A mnie jest szkoda lata" Jerzego Połomskiego i „Księżyc frajer" Jeremy Stępowskiego. 92-letnia Hanna Kuszell, członkini SSG Doncaster, wyrecytowała balladę „Świtezianka" Adama Mickiewicza. Grupa SSG Ardeer, w towarzystwie Pani i Pana Młodych, zaśpiewała wiązankę przyśpiewek weselnych. Zaś Zespół „Rytm" z Klubu Seniora z Rowville, pod kierunkiem Reginy Imbor, wykonał piosenki „Lipka Zielona", „Samotny leśny kwiat" i „Używaj dziewczyno".

CBR Highett

Stanisław Jakubicki z SSG Sport

Hanna Kuszel i Krystyna Mrozik z SSG Doncaster

SSG Ardeer

Zespół „Rytm" z Klubu Seniora z Rowville

Ryszard Stacewicz

Ryszard Stacewicz z zespołu „Srebrne Echo" umilał uczestnikom czas grając na akordeonie znane i lubiane melodie.

Wielką niespodzianką dla gości zebranych w Domu Polskim w Ardeer był występ śpiewaków operowych z Polski – mezzosopranistki Małgorzata Kustosik i tenora Marcina Drzażdżyńskiego, którzy w koncercie „Odrobina szczęścia w miłości" zaprezentowali solo i w duecie melodie lat 20. i 30. (m.in. „Miłość Ci wszystko wybaczy" z repertuaru Hanki Ordonówny) oraz znane arie operowe (m.in. „Carmen" Georges'a Bizeta).

Małgorzata Kustosik i Marcin Drzażdżyński

Na szczególną uwagę zasługuje informacja o wystawie prac Marii Wojdak, klientki programu Home Care Package. Blisko 95-letnia artystka rozwinęła swoją malarską pasję pod czujnym okiem Andrzeja Molczyka, wolontariusza i współpracownika Polskiego Biura Opieki. Okres lockdownu był niezwykle owocny dla pani Marii i przyczynił się do stworzenia przez nią sporej kolekcji prac, którą mogli podziwiać uczestnicy wydarzenia.

Wystawa prac Marii Wojdak

Dużym zainteresowaniem uczestników Zjazdu cieszył się sklepik oraz stoisko z ciastami. A wydrukowany w dwustu egzemplarzach trzeci numer Biuletynu Federacji i Biura Opieki Społecznej rozszedł się jak ciepłe bułeczki.

Dochód z zorganizowanej loterii fantowej zostanie przeznaczony na dofinansowanie wyposażenia nowego biura „Polcare" w Mount Waverley.

XXXI Zjazd Polskich Seniorów przechodzi do historii wiktoriańskich wydarzeń kulturalno-społecznych. Impreza nie mogłaby się udać, gdyby nie wielkie zaangażowanie pracowników i wolontariuszy Federacji i Polskiego Biura Opieki, a także studentów kursów ceryfikacyjnych. Dzięki współpracy na różnych etapach organizacji wydarzenia, udało się zapewnić jego uczestnikom gustowne dekoracje, smaczny posiłek, rozrywkę oraz pierwszorzędną obsługę.

Do zobaczenia za rok na XXXII Zjeździe Polskich Seniorów, który odbędzie się w Polskim Klubie w Albion.

/jt/ /mż/ /mk/

Fot. Ola Spring / FPOwW

DZIEŃ POLSKIEJ MUZYKI W MELBOURNE

W sobotę 1 października 2022, w Deakin Egde na Federation Square w Melbourne odbył się Dzień Polskiej Muzyki – doroczne wydarzenie, które od 2019 roku promuje polskie dziedzictwo kulturalne i muzyczne na antypodach.

Tańce huculskie w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Polonez" (fot. B. Czech/FB Polonez Song and Dance Ensemble)

Finał Konkursu PolMusicA 2022

Do tegorocznego Konkursu PolMusicA 2022 zgłosiło się czterdziestu ośmiu uczestników, którzy rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych: do lat 11, 12–14 lat i 15–17 lat, grając na fortepianie lub instrumentach strunowych: skrzypcach, altówce, wiolonczeli.

Selekcja nagrań przesłanych przez kandydatów odbyła się 18 września. Do półfinałów, odbywających się w weekend 24–25 września w Melbourne i Sydney, zakwalifikowało się dwudziestu ośmiu uczestników, zaś do wielkiego finału dotarło tylko dziewiętnastu z nich.

Finałowe rywalizacje odbyły się 1 października na pięknej scenie w Deakin Edge na Federation Square w Melbourne. Na widowni zasiedli bliscy finalistów, melomani oraz przedstawiciele Victorian College of the Arts w Melbourne – cenionej instytucji kształcącej młode pokolenie myzyków i artystów.

W ramach tegorocznego Polskiego Dnia Muzyki odbyły się finały Konkursu Polskiej Muzyki w Australii PolMusicA 2022 i występy uczestników Pierwszego Festiwalu Dziecięcego. Na scenie pojawili się także melbourneński Zespół Pieśni i Tańca „Polonez", zwycięzca zeszłorocznego Konkursu PolMusicA 2021 Dillon Chan oraz jurorzy Konkursu w koncercie „The Spirit of Poland". Wydarzenie poprowadziła Klara Rawdanowicz.

Jury w składzie: przewodniczący Konkursu – pianista prof. Paweł Zawadzki (Wrocław), skrzypek Michał Buczkowski (Haga), pianistka Aleksandra Jeleńska (Zakopane), skrzypek i altowiolista Zdzisław Kowalik (Sydney), skrzypek Adam Piechociński (Melbourne) i pianista Mikołaj Kuńczyk (tylko etap przesłuchań, Warszawa), stanęło przed trudnym zadaniem wyboru najlepszych wykonawców na poszczególnych etapach Konkursu.

Etap rywalizacji finałowych. Jurorzy (od lewej): Michał Buczkowski, prof. Paweł Zawadzki, Aleksandra Jeleńska, Adam Piechociński i Zdzisław Kowalik (fot. G. Machnacki)

Po krótkiej przerwie między występami Zespołu „Polonez" i Dillona Chana a koncertem „The Spirit of Poland", jury wyłoniło zwycięzców i laureatów Konkursu PolMusicA 2022. Kilkoro finalistów otrzymało wyróżnienia, a Stefan Jerzy Kowalik – Specjalną Nagrodę Towarzystwa Polskiej Kultury w Wiktorii.

Zwycięzcy, uczestnicy, jurorzy i organizatorzy Konkursu PolMusicA 2022 (fot. B. Iwanowski)

W tym roku, po raz pierwszy odbył się Festiwal Dziecięcy (eng. Children's Festival), w którym wzięli udział młodzi adepci sztuki muzycznej do lat 11. Na scenie w Deakin Egde zaprezentowała się piątka z szóstki najbardziej utalentowanych uczestników: Cecilia Tassanyi, Alexander Feng, Maximilian Feng, Stella Hany i Tilda Hanny, pokazując swoje umiejętności i zdobywając pierwsze doświadczenia sceniczne.

Uczestnicy Pierwszego Festiwalu Dziecięcego wraz Małgorzatą Kwiatkowską i Elżbietą Dziedzic (fot. B. Iwanowski)

Konkurs Polskiej Muzyki w Australii PolMusicA powstał na bazie Konkursu Muzycznego im. Ewy Malewicz, zainicjowanego przez Radę Naczelną Polonii Australijskiej w 2004 roku. W latach 2004–2015, Konkurs organizowany był przez Polskie Towarzystwo Kulturalne w Nowej Południowej Walii, a od 2019 roku insytucją koordynującą wydarzenie jest Towarzystwo Polskiej Kultury w Wiktorii. W tym samym roku zmianie uległa nazwa wydarzenia na obecnie obowiązującą – Konkurs Polskiej Muzyki w Australii PolMusicA. Cel

Konkursu pozostał ten sam i polega na promowaniu muzyki polskich kompozytorów wśród wielokulturowego australijskiego społeczeństwa.

Konkurs Polskiej Muzyki w Australii PolMusicA jest jedynym w swoim rodzaju konkursem promującym muzykę różych polskich kompozytorów w Australii, jak i na świecie. Żadna inna społeczność etniczna w Australii nie organizuje podobnego wydarzenia prezentującego kulturalno–muzyczny dorobek swoich kompozytorów.

Tegoroczną edycję konkursu PolMusicA 2022 objął patronatem Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, prof. Piotr Gliński, a patronem artystycznym konkursu został australijski pianista polskiego pochodzenia, David Helfgott.

Organizatorami PolMusicA 2022 były: Towarzystwo Polskiej Kultury w Wiktorii, Rada Naczelna Polonii Australijskiej, Federacja Polskich Organizacji w Wiktorii, Ambasada RP w Canberze i Konsulat Generalny RP w Sydney.

Koncert „The Spirit of Poland"

Ostatnim punktem wieczoru był koncert czwórki jurorów Konkursu: prof. Pawła Zawadzkiego, Michała Buczkowskiego, Aleksandry Jeleńskiej i Adama Piechocińskiego. Podczas koncertu „The Spirit of Poland", muzycy zaprezentowali utwory polskich kompozytorów: Grażyny Bacewicz, Ignacego Jana Padarewskiego, Karola Szymanowskiego, Aleksandra Zarzyckiego, Henryka Wieniawskiego, Fryderyka Chopina i Ignacego Friedmana. Gościnnie wystąpiła skrzypaczka Olivia Kowalik z Sydney.

Dzień Polskiej Muzyki 2022 i Konkurs Polskiej Muzyki w Australii PolMusicA 2022 zapisują się na kartach historii wiktoriańskich i ogólnoaustralijskich wydarzeń kulturalnych.

Jak podkreślił, w swojej wypowiedzi dla Portalu Polonii w Wiktorii, organizator wydarzenia Grzegorz Machnacki – największym zwycięzcą PolMusicA 2022 był Stanisław Moniuszko i jego muzyka. Mia Gu, genialnie wykonaną „Prząśniczką" w aranżacji Henryka Melcera-Szczawińskiego na solo fortepianowe, zachwyciła jurorów i wywalczyła sobie pierwsze miejsce w grupie A. Co najbardziej nas cieszy to fakt wyboru przez uczestników mniej znanych kompozytorów (np. Zarzyckiego, Lipińskiego, Żeleńskiego, Lutosławskiego czy Pachulskiego), nie tak często granych nawet w Polsce. Nauczyciele uczestników Konkursu z chęcią poznają polską literaturę muzyczną, sięgają po ambitny repertuar, który pozwala ich uczniom dokonywać ciekawych muzycznych interpretacji – podsumował Grzegorz Machnacki.

Jako reprezentanci Polonii, kierujemy serdeczne podziękowania ku organizatorom, w szczególności zespołowi Towarzystwa Polskiej Kultury w Wiktorii i Grzegorzowi Machnackiemu, którzy wspaniale zaplanowali i poprowadzili oba wydarzenia. Z niecierpliwością czekamy na kolejne edycje Konkursu PolMusicA, który z roku na rok przyciąga coraz więcej uczestników i entuzjastów polskiej muzyki klasycznej.

/jt/ /bi/ /gm/

CHARYTATYWNY BANKIET KU CZCI ŚP. ZDZISŁAWA DERWIŃSKIEGO

W niedzielę 2 października 2022 społeczność polonijna z Wiktorii oraz przedstawiciele Polonii z innych australijskich stanów spotkali się na charytatywnym bankiecie ku czci śp. Zdzisława A. Derwińskiego. Memoriał odbył się w pierwszą rocznicę śmierci założyciela i wieloletniego prezesa Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej. Organizatorami wydarzenia było muzeum, Klub Polski w Albion i rodzina Derwińskich.

W siedzibie Klubu Polskiego w Albion zgromadziło się blisko 170 gości pragnących oddać hołd śp. dr. Zdzisławowi Derwińskiemu oraz wesprzeć dzieło budowy nowego budynku dla muzeum i „Tygodnika Polskiego", które w zeszłym roku zostały zmuszone do opuszczenia pomieszczeń w Domu Polskim „Millenium" w Footscray.

Wydarzenie swoim udziałem zaszczycili posłanka Hon Natalie Suleyman MP, Honorowy Konsul Generalny RP w Melbourne Andrzej Soszyński wraz z małżonką Urszulą, Prezes Rady Naczelnej Polonii Australijskiej Małgorzata Kwiatkowska, Prezes Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii Elżbieta Dziedzic i Prezes Klubu Polskiego w Albion a zarazem gospodarz wydarzenia Jan Kutypa. W bankiecie wzięli udział członkowie organizacji polonijnych, szkół polskich i klubów polskiego seniora.

Sylwia Rzedzian, osoba prowadząca i Jerzy Krysiak, jako współorganizator wydarzenia odpowiedzialny za część artystyczną, powitali zebranych gości.

Po słowach wprowadzenia Sylwii, głos zabrała Małgorzata Kwiatkowska, prezes Rady Naczelnej, która wspomniała postać dr. Derwińskiego. Powiedziała, że Polonia australijska powinna doceniać wartość zbiorów powierzonych muzeum oraz wspólnie wesprzeć działalność tej historyczno-kulturalnej instytucji.

Następnie na ekranie zostały wyświetlone listy kondolencyjne od byłego Ambasadora RP w Australii Michała Kołodziejskiego, Konsul Generalnej RP w Sydney Moniki Kończyk i Prezes Rady Naczelnej Małgorzaty Kwiatkowskiej.

Lucyna Artymiuk, prezes Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej, opowiedziała o aktualnych planach związanych z projektowaniem budynku i pozyskiwaniem funduszy na realizację przedsięwzięcia. Zachęcała do wsparcia inicjatywy budowy siedziby MAPA,

dokumentującego i archiwizującego historię Polonii australijskiej. Miejsca pielęgnującego historię i przekazującego ją przyszłym pokoleniom Polaków mieszkającym w Australii.

Uroczystość uświetnili swoimi występami Stanisław Jakubicki, Ania Cietrzewska, Sylwia Styczeń, John (Janek) Kalkbrenner i Irek Kurasik, który akompaniował również artystom na gitarze. Goście Klubu Polskiego w Albion mogli wysłuchać utworów specjalnie dedykowanych śp. Zdzisławowi, takich jak: „Modlitwa" Bułata Okudżawy, „Tylko we Lwowie", „Przyjdź jak deszcz", „Biały krzyż" Czerwonych Gitar, „Hallelujah", „Rzeka marzeń" Beaty Kozidrak czy też „Fields of Gold" Evy Cassidy. John Kalkbrenner zaprezentował własny repertuar.

W części artystycznej wystąpił także melbourneński Zespół Wokalno-Taneczny „Łowicz", który wykonał tańce wielkopolskie z regionu miasta Szamotuły.

Wielu gości wzięło udział w cichej aukcji i loterii fantowej, z których dochód zostanie przekazany na potrzeby muzeum. Klub Polski w Albion zdecydował się przekazać muzeum 50% dochodu uzyskanego z zakupu wejściówek na tę uroczystość.

O muzeum

Powstałe w 1992 roku Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej to ogólnoaustralijska organizacja archiwizująca materiały i dokumenty dotyczące życia polonijnego oraz popularyzująca historię Polski wśród Polaków i Australijczyków.

Muzeum od lat boryka się z problemem braku odpowiedniego miejsca do przechowywania i ekspozycji swoich zbiorów oraz warunków do pracy dla swojego zespołu. Tymczasową siedzibą muzeum jest Klub Polski w Albion.

Wielkim marzeniem zespołu muzeum jest możliwość przechowywania zbiorów w odpowiednich, bezpiecznych warunkach lokalowych umożliwiających równocześnie prace inwentaryzacyjne i archiwizacyjne oraz ekspozycję zbiorów i prowadzenie działalności edukacyjnej. Aby marzenie to mogło zostać zrealizowane potrzebne są fundusze. Muzeum jako organizacja pożytku publicznego nie dysponuje stałym dochodem ani oszczędnościami. Otrzymane granty nie są w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb tej organizacji. Wsparcie prywatnych darczyńców jest niezwykle potrzebne.

Wszyscy członkowie polskiej społeczności w Australii, pragnący wesprzeć Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej, mogą dokonać darowizny. Poniżej podajemy dane konta specjalnie utworzonego Funduszu Budowlanego:

PMAA Building Fund Account
Nazwa banku: Commonwealth Bank of Australia
BSB 063-168
Account no: 1118 6401
SWIFT: CTBAAU2S

Polish Museum & Archives in Australia Inc. — Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej

Przypominamy, że wszystkie darowizny można odliczyć od podatku.

NAGRODA „ŚWIADEK HISTORII" DLA MUZEUM I ARCHIWUM POLONII AUSTRALIJSKIEJ

We wtorek, 25 października br., w Pałacu na Wyspie w Łazienkach Królewskich w Warszawie, odbyła się gala wręczenia nagród „Świadek Historii" – honorowego wyróżnienia ustanowionego w marcu 2009 roku przez prezesa IPN, przyznawanego osobom i instytucjom szczególnie zasłużonym dla upamiętniania historii Narodu Polskiego.

Medal, legitymacja i dyplom dla MAPA (fot. A. Hoffmann)

Jednym z laureatów tegorocznych wyróżnień zostało Muzeum i Archiwum Polonii Australijskiej (MAPA) – ogólnoaustralijska organizacja, która od trzech dekad pielęgnuje pamięć o historii społeczności polonijnej żyjącej i działającej na antypodach oraz promuje polską historię wśród społeczeństwa australijskiego. Kandydaturę MAPA do nagrody „Świadek Historii" zgłosiła Konsul Generalna RP w Sydney, Monika Kończyk. Nagrodę w imieniu MAPA odebrała Aneta Hoffmann, prezes Zarządu Fundacji Znaki Pamięci.

Aneta Hoffmann, prezes Zarządu Fundacji Znaki Pamięci i dr Karol Nawrocki, prezes IPN (screen J.Tarnowska)

Pozostałymi laureatami Nagrody „Świadek Historii" 2022 zostali:

Antoni Rojowski (Rumunia) – pierwszy prezes rumuńskiej Polonii po roku 1989 *(nagroda przyznana pośmiertnie);*
Simon Elmer (Wielka Brytania) – emerytowany oficer brytyjskiej policji, który od blisko 40 lat bada wojenną historię Polski;
Klaus Leutner (Niemcy) – dokumentuje zbrodnie nazistowskie i przywraca pamięć o ich ofiarach – szczególnie o Polakach, oraz prowadzi edukację historyczną w szkołach;
Helena Rogowska (Kazachstan) – prezes Stowarzyszenia „Polacy" w Kazachstanie, promuje Polskę zagranicą i wspiera współpracę międzynarodową w zakresie oświaty i polskiej kultury;
Stowarzyszenie Włosko-Polskie Nowe w Marche (Włochy) – pomaga Polakom zamieszkałym w tym regionie, integruje polskich imigrantów, upowszechnia polską kulturę we Włoszech i kultywuje pamięć o 2. Korpusie Polskim we Włoszech.

/jt/

KONFERENCJA AGED & COMMUNITY CARE PROVIDERS ASSOCIATION

Prelekcja nt. systemów wspierających zarządzanie usługami społecznymi (fot. B. Iwanowski)

W dniach 12–14 października 2022, w Adelaide Convention Centre, odbyła się Krajowa Konferencja Aged & Community Care Providers Association – ogólnoaustralijskiej organizacji edukującej i wspierającej dostawców usług z sektora opieki nad osobami starszymi. W wydarzeniu wzięło udział blisko 1700 uczestników z organizacji reprezentujących różne stany, a także organizacji obejmujących wsparciem beneficjentów z całej Australii. Polskie Biuro Usług Społecznych „PolCare" reprezentowały CEO Bożena Iwanowski i Case Manager Grażyna Tyszka.

W ramach konferencji odbywającej się pod hasłem „It's up to us" (pol. To zależy od nas), zorganizowano szereg prelekcji, paneli dyskusyjnych oraz targi wystawców z branży opieki nad osobami starszymi. Dzięki wielu oficjalnym i nieoficjalnym spotkaniom stworzono uczestnikom możliwość wymiany doświadczeń, nawiązywania kontaktów z przedstawicielami firm świadczącymi usługi opiekuńcze oraz specjalistyczne dla branży aged care oraz specjalistami i edukatorami z ogranizacji rządowych i pozarządowych.

Pierwszego dnia konferencji, młodzi liderzy sektora aged care dzielili się swoimi doświadczeniami i przemyśleniami nt. zmian zachodzących w branży. Uczestnicy mogli wysłuchać wystąpień Minister ds. Opieki nad Osobami Starszymi i Minister Sportu Hon Anniki Wells MP oraz senatorek Anne Ruston i Janet Rice; prelekcji nt. informacji zwrotnych od klientów, systemów wspierających zarządzanie usługami społecznymi oraz systemów finansowych; panelu dyskusyjnego pt. *Co czeka sektor aged care* poprowadzonego przez Janet Anderson. Tego dnia odbyło się również podpisanie statutu organizacji członkowskich przez Przewodniczącego ACCPA dr Graeme'a Blackmana i CEO ACCPA Toma Symondsona, a uczestnicy mieli szanse zapoznania się z bogatą ofertą stanowisk wystawowych.

Drugi dzień konferencji rozpoczął się od omówienia tematu świadczenia opieki w domach opieki rezydentalnej i pracy personelu pielęgniarskiego. Sesja informacja z udziałem

przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia i Opieki nad Osobami Starszymi (eng. Department of Health and Aged Care) pozwoliła choć trochę zapoznać się z planowanymi założeniami reformy sektora aged care. Prelegenci dr Nick Hartland i Paul Sadler przedstawili aktualne informacje na temat świadczenia opieki w domach klientów. A popołudniowe grupowe dyskusje skłoniły uczestników do podzielenia się swoimi przemyśleniami na tematy takie jak: organizowanie środowiska pracy, doświadczenia zdobyte podczas pracy w pandemii koronawirusa i organizowanie pracy z domu. Nowo wybrany CEO ACCPA, Tom Symondson oraz Dyrektor Generalny ds. polityki i przedstawicielstwa, Tim Hicks, zapoznali uczestników z aktualizacją procedur w ACCPA.

Ostatniego dnia konferencji odbyły się sesje informacje nt. zmian w branży opieki społecznej, obowiązkowego raportowania, kwestii zatrudnienia w branży aged care, Narodowej Strategii Zatrudniania (eng. National Workforce Strategy), planu zarządzania kryzysowego, współpracy wewnątrzsektorowej oraz przywództwa. Uczestnicy mieli możliwość wysłuchania inspirującego wykładu Hon Kena Wyatta pt. *Bądź odważny, aby móc przewo-dzić reformie sektora opieki nad osobami starszymi*, a także pokonferencyjnych refleksji CEO ACCPA, Toma Symondsona.

Trzeci dzień konferencji zakończył się elegancką kolacją, w pięknie udekorowanej i oświetlonej sali Adelaide Convention Centre, którą uświetnił swoim występem australijski artysta Brad Blaze. Zachwycił on publiczność malując do góry nogami portret Eltona Johna i to w niespełna cztery minuty! Dochód z wylicytowanych prac (namalował także Marilyn Monroe) został przekazany na cele charytatywne.

/jt/ /bi/

17. KRAJOWA KONFERENCJA SZKÓŁ ETNICZNYC]H

W sobotę 1 października 2022 odbyła się 17. Krajowa Konferencja Szkół Etnicznych zorganizowana w Storey Hall Uniwersytetu RMIT w Melbourne przez Community Languages Australia (CLA) – organizację reprezentującą wszystkie państwowe i terytorialne federacje i stowarzyszenia szkół językowych na poziomie krajowym.

Konferencja odbyła się po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa. Tegoroczna spotkanie, odbywające się pod hasłem *Imagining New Horizons. The roadmap forward in Languages education*, było okazją do spotkania się z dawno niewidzianymi znajomymi z innych szkół etnicznych, jak również w gronie nauczycieli polonijnych.

Szkolnictwo polonijne reprezentowali Bożena Iwanowski – Prezes Polskiego Towarzystwa Edukacyjnego w Wiktorii, Roman Sawko – Koordynator Szkół Polskich przy wiktoriańskiej Federacji i Członek Community Languages Victoria (CLV), Małgorzata Wray z WA Polish School (Perth), Ewa Pawlak, Jolanta Pawlak i Piotr Kipka z Polskiej Szkoły im. Mikołaja

Kopernika z St. Albans, Monika Krajewski, Edyta Nędza i Agata Sadler z Polskiej Szkoły im. Tadeusza Kościuszki z South Melbourne, Marlena Sowiński z Polskiej Szkoły im. Marii Konopnickiej w Essedon, Magdalena Delport, Sylwia Michalska, Kornelia Mrukiewicz i Anna Polgar z Polskiej Szkoły Sobotniej im. Marszała Józefa Piłsudskiego w Rowville oraz Grażyna Walendzik i Anna Zielenkiewicz z Polskiej Szkoły im. Jana Pawła II w Albion.

Od lewej: Jolanta Pawlak, Małgorzata Wray, Magdalena Delport, Edyta Nędza, Ewa Pawlak, Monika Krajewski, Marlena Sowiński, Konsul Generalna RP w Sydney dr Monika Kończyk, NN, Grażyna Walendzik, Anna Zielenkiewicz, Agata Sadler, Anna Polgar, Bożena Iwanowski, Sylwia Michalska (fot. FB fanpejdż Polish Saturday School, Rowville)

Konferencja rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu narodowego Australii i powitania 300 uczestników przez Dyrektora Wykonawczego CLA Stefana Romaniwowa OAM. Następnie głos zabrali Hon Natalie Hutchins MP – wiktoriańska Minister ds. Edukacji i Spraw Kobiet, Deputy Leader of the Liberal Party Hon David Southwick MP, dr Monika Kończyk – Konsul Generalna RP w Sydney, Roman Sawko – członek CLV, Tassos Douvartizides – Przewodniczący AFESA – CLA.

Wykład dla wszystkich uczestników pt. *Pushing the Boundaries: Rethinking Traditional Models and Teaching in CLS* wygłosiła dr Maria Gindidis – Senior Lecturer, Course Leader: Teacher Education.

Po części ogólnej, uczestnicy udali się na sal na wybrane warsztaty i prelekcje poświęcone m.in. procedurom dot. organizacji pracy w szkołach etnicznych, budowaniu odporności emocjonalnej, przywództwu w edukacji, nowoczesnym technologiom i ich zastosowaniu podczas zajęć w szkole etnicznej, podstawie programowej i jej dostostowaniu do wymogów szkół etnicznych oraz roli społeczności i kultury etnicznych w kształtowaniu młodego pokolenia. Podczas wspólnego lunchu uczestnicy mogli wymienić się powarsztatowymi refleksjami.

Ostatnim punktem konferencji była dyskusja panelowa nt. wyzwań stojących przed szkolnictwem etnicznym, na które miały wpływ nie tylko pandemia koronawirusa i nauka zdalna, ale także rotacja kadry nauczającej i rezygnacja części uczniów z nauki w szkołach etnicznych.

/jt/ /md/ /bi/

POLONIJNY DZIEŃ DWUJĘZYCZNOŚCI I TYDZIEŃ DZIECI

Tegoroczne obchody Polonijnego Dnia Dwujęzyczności i australijskiego Tygodnia Dzieci odbyły się w sobotę, 22 października 2022, w Polskim Klubie w Albion. W uroczystościach wzięły udział społeczności szkół polskich zrzeszonych przy Dziale Szkolnych Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii (FPOwW): szkoła im. Marii Konopnickiej z Essendon, szkoła im. Marszałka Józefa Piłsudskiego z Rowville i szkoła im. Mikołaja Kopernika z St. Albans. Czwarta szkoła federacyjna, im. Tadeusza Kościuszki z South Melbourne, z przyczyn zdrowotnych dwóch nauczycielek, niestety nie mogła przybyć na wydarzenie.

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 10.00 rano. Trzyosobowe reprezentacje szkół wzięły udział w Turnieju Wiedzy o Polsce, który poprowadził dr Piotr Kipka – nauczyciel ze szkoły w St. Albans. Rywalizację wygrali uczniowie ze szkoły w Rowville.

Drużyna ze szkoły z St. Albans

Drużyna ze szkoły z Essendon

Zwycięska drużyna ze szkoły z Rowville

Ceremonia wręczania nagród w Turnieju Wiedzy o Polsce

W kolejnej części wydarzenia, chętni mali wykonawcy zaprezentowali swoje muzyczno-literacko-taneczne umiejętności w Konkursie Młodych Talentów.

Z okazji obchodzonego w Polsce 14 października Dnia Edukacji Narodowej, grono pedagogiczne otrzymało upominki, życzenia i podziękowania od Bożeny Iwanowskiej, prezes Polskiego Towarzystwa Edukacyjnego w Wiktorii (PTEwW).

O dobrą zabawę na parkiecie zadbał DJ David, który poprowadził dyskotekę, a także nauczyciele, którzy organizowali zabawy ruchowo-taneczne dla dzieci. Na lunch podano pyszne hot-dogi.

Uczestnicy Konkursu Młodych Talentów wraz z Bożeną Iwanowską, prezesem PTEwW

Kadra nauczająca w szkołach zrzeszonych przy Dziale Szkolnym Federacji. Od lewej: dr Piotr Kipka, Ewa Pawlak, Jolanta Pawlak, nn, Marlena Sowiński, Beata Rawdanowicz, Bożena Iwanowski, Magdalena Delport, Sylwia Michalska, Anna Polgar, Katarzyna Lisaj, Kornelia Mrukiewicz i Roman Sawko

Obchody Polonijnego Dnia Dwujęzyczności i australijskiego Tygodnia Dzieci zostały zorganizowane przez PTEwW i Dział Szkolny FPOwW dzięki dofinansowaniu otrzymanemu z wiktoriańskiego Ministerstwa Edukacji i Szkolnictwa.

Polonijny Dzień Dwujęzyczności (ang. Polish Bilingual Day) to ogólnoświatowe święto polonijne, ustanowione przez nowojorską fundację i portal informacyjno-edukacyjny Dobra Polska Szkoła, a obchodzone co roku w październiku. Celem święta jest celebrowanie języka polskiego i dwujęzyczności polonijnych rodzin żyjących za granicami Polski, a także promowanie wizerunku i dobrego imienia Polski, polskiego dziedzictwa oraz orędowanie na arenie międzynarodowej za sprawami ważnymi Polski.

Tydzień Dzieci do ogólnokrajowe święto obchodzone w Australii od połowy lat osiemdziesiątych XX wieku. Jego celem jest docenienie talentów, umiejętności i osiągnięć dzieci oraz orędowanie za przestrzeganiem ich praw. Tematem tegorocznego Tygodnia Dzieci był cytat zaczerpnięty z art. 27 Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawach dziecka: „Wszystkie dzieci mają prawo do standardu życia, który wspiera ich dobre samopoczucie i zdrowy rozwój".

/jt/ /bi/

NAUKA POLSKICH TAŃCÓW W RAMACH PROJEKTU DANCE UP! AUSTRALIA

Od września do listopada 2022 Southern Migrant & Refugee Centre (SMRC) wraz z partnerami – Polskim Biurem Opieki Społecznej „PolCare" i Zespołem Wokalno–Tanecznym „Łowicz" prowadziły 10-tygodniowe warsztaty nauki polskich tańców, odbywające się w ramach projektu **Dance Up! Australia**. W zajęciach wzięli udział członkowie społeczności polskiej, jak i innych grup etnicznych mieszkających w Melbourne.

Edyta Drajkopyl, Dyrektor Artystyczna Zespołu „Łowicz", wraz z uczniami warsztatów

Jerzy Krysiak partneruje Ani Tomali (zdjęcie po lewo) i Angeli Nguyen (zdjęcie po prawo).

ZAJĘCIA W OŚRODKACH ZAJĘĆ DZIENNYCH

Końcówka roku była niezwykle aktywna w Ośrodkach Zajęć Dziennych. Świętowanie Tygodnia Seniora i Dnia Konia; występy śpiewaków operowych z Polski – mezzosopranistki Małgorzaty Kustosik i tenora Marciina Drzażdżyńskiego; obchody 104. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości; świąteczne spotkania i potańcówki; warsztaty plastyczne, rękodzielnicze i genealogiczne; udział w ogólnoświatowej akcji Get Online Week 2022 czy wycieczki do Crib Point i na Festiwal Tulipanów. Zatem na nudę nie można było narzekać.

Członkini SSG Brunswick z własnoręcznie zrobionymi kartkami

Członkini SSG Reservoir i jej anioł zrobiony ze sznurka

Panie z SSG Brunwick podczas robienia mikołajków

Warsztaty robienia kartek w grupie SSG Ardeer

Zawijanie korali w grupie SSG Oakleigh

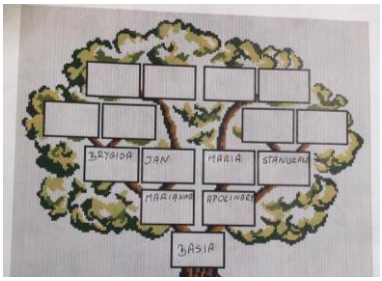

Warsztaty genealogiczne w grupie CBR Doveton

Grupa SSG Rowville ze śpiewakami operowymi Małgorzatą Kustosik i Marcinem Drzażdżyńskim

Część grupy SSG Doncaster na Tesselaar Tulip Festival w Silvan

Grupy SSG Brunswick I Reservoir na Christmas Melodies

Jak co roku grupy świętowały Dzień Konia (czyli Melbourne Cup). Panie i panowie, ubrani w eleganckie lub okolicznościowe kapelusze, pozowali do grupowych zdjęć. Poniżej zamieszczamy niektóre z fotek.

CBR Highett 2

SSG Sport

SSG Doncaster

SSG Ardeer

W ramach zajęć poświęconych 104. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości uczestnicy grup robili biało-czerwone flagi, śpiewali patriotyczne piosenki, rozwiązywali zagadki oraz przypominali sobie fakty dotyczące historii Polski (również z wykorzystaniem zasobów intenetu). Był to czas zadumy i refleksji, jak również wdzięczności za wolną ojczyznę.

Grupa SSG Reservoir

Grupa SSG Brunswick

Grupa SSG Ardeer

Federacja Polskich Organizacji w Wiktorii już po raz czwarty wzięła udział w *Get Online Week* (GOW) – międzynarodowej akcji promującej bycie aktywnym w sieci, organizowanej przez Good Things Foundation. W tygodniu **17-23.10.2022**, grupy SSG Ardeer i SSG Reservoir oraz zoomowa grupa *Digital Thursday* wzięły udział w zajęciach poświęconych rządowemu portalowi myGov. W ramach wydarzenia odbyły się pokaz prezentacji, omówienie kluczowych zagadnień związanych z portalem myGov oraz tematyczny quiz na platformie Kahoot.

GOW 2022 w grupie SSG Ardeer

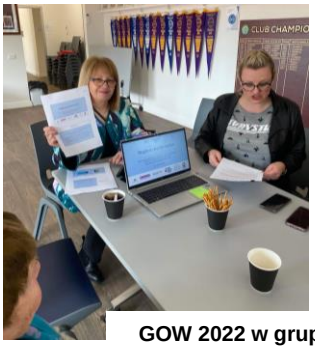

GOW 2022 w grupie SSG Reservoir

Na zajęciach nie mogło zabraknąć czasu na aktywności wspomagające sprawność umysłową i fizyczną. Uczestnicy bawili się na iPadach, grali w bingo i Rummy-O, a także wykonywali lekkie ćwiczenia ruchowe.

Gimnastyka w grupie SSG Oakleigh

Gimnastyka w grupie SSG Brunswick

Google Map na iPadach w grupie SSG Reservoir

Wykreślanki w grupie SSG Ardeer

Grupa SSG Sport spaceruje w Jellis Park

Grupa CBR Doveton podczas spaceru

WIEŚCI Z PROGRAMU NDIS

W ostatnim kwartale nadal sprawnie działaliśmy. Staraliśmy się, aby nasi podopieczni mieli zapewnioną pomoc i aby mogli kontynuować swoje marzenia oraz żyć jak najlepiej przy wsparciu naszych pracowników. 12 listopada odbył się doroczny Polski Festiwal na Federation Square, gdzie nie zabrakło naszych klientów.

Cały czas kontynuujemy wsparcie indywidualne i grupowe dla naszych podopiecznych. Organizujemy wyjścia i cotygodniowe wycieczki do teatru, kina i zoo oraz na kręgle. Co drugi piątek wspólnie z instruktorem panem Marcinem odbywają się zajęcia majsterkowicza w Men's shed w Crib Point.

W Domku Pod Różą powitaliśmy gościa, panią Lucynę, która zamieszkuje w Crib Point, podczas gdy w jej domu odbywa się renowacja łazienki. „Miałam to szczęście, że plany remontu mojej łazienki z lat 60. zostały zatwierdzone w ramach mojego planu wsparcia w programie NDIS. Łazienka musiała zostać dostosowana do moich potrzeb związanych z niepełnosprawnością, bym mogła swobodnie z niej korzystać. Remont planowano na 2–3 tygodnie i na ten czas musiałam wyprowadzić się z domu. Moim tymczasowym domem stał się prowadzony przez PolCare dom opieki zastępczej w Crib Point. Ten przestronny obiekt jest w pełni przystosowany dla osób niepełnosprawnych i przygotowany do równoczesnej opieki nad kilkoma mieszkańcami. Jest w nim dostęp do internetu. Personel zapewnił mi również wsparcie w zakresie posiłków i higieny. Pomoc była wszechstronna i dostosowana do moich potrzeb".

Nasza choinka jest już gotowa na święta. Co nas cieszy, z roku na rok jest coraz większa.

Program NDIS, prowadzony prez PolCare, wprowadza pozytywne zmiany w życiu naszych podopiecznych i ich rodzin. Celem programu jest spełnianie ważnych socjalnych potrzeb i życiowych celów naszych klientów. Osoby zainteresowane skorzystaniem z programu zapraszamy do kontaktu telefonicznego 03 9569 4020.

Katarzyna Mistarz
NDIS Program Coordinator

WYWIAD Z KRZYSZTOFEM ŁAŃCUCKIM AM

Z cyklu „Wasze historie" prezentujemy fragment wywiadu z Krzysztofem Łańcuckim AM, fizykiem, społecznikiem organizacji polonijnych w Australii i na świecie, wieloletnim prezesem Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii i Rady Naczelnej Polonii Australijskiej.

Justyna Tarnowska [J.T.].: Koniec wojny zastał Was w obozie dla polskich uchodźców w Tengeru. Czy w 1945 roku chcieliście wracać do Polski?

Krzysztof Łańcucki [K.Ł.]: W obozie w Tengeru w Tanzanii spędziliśmy osiem lat. Tam skończyłem drugą klasę polskiego gimnazjum. Z tego okresu mam dobre wspomnienia. Pamiętam zwłaszcza dzikie zwierzęta i sawannę.

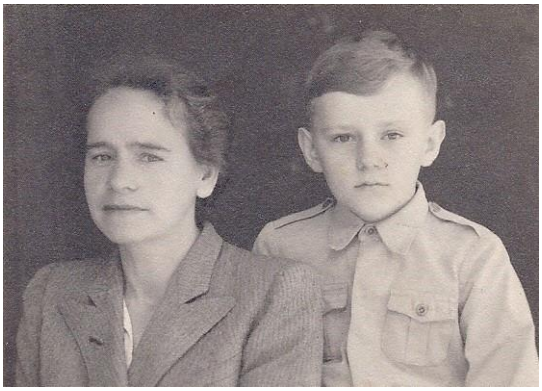

Z mamą w obozie Tengeru w Tanganice (obecnie Tanzania), 1946

Wszyscy Polacy mieszkający w obozie z niecierpliwością oczekiwali zakończenia wojny i możliwości powrotu do ojczyzny. Wiadomość o tym, że alianci wystawili Polskę do wiatru była dla nas druzgocąca. Świadomość tego, że Polska dostatała się pod kontrolę Rosji, spowodowała, że część z nas zdecyowała się jednak nie wracać do kraju. Naszą rodzinną decyzję przypieczętowała otrzymana w 1943 roku informacja o losach mojego ojca, który został zamordowany w Katyniu. Moja mama nie była przygotowana wracać sama z małym chłopcem do Polski. Zdecydowała, że musimy wyjechać do innego kraju.

J.T.: Czy od początku rozważaliście emigrację do Australii?

K.Ł.: Do Tengeru przyjeżdżały komisje z różnych krajów. Każde państwo miało swój własny system oceny i kwalifikacji potencjalnych kandydatów na wyjazd. Dla przykładu, Kanada brała matki z dorosłymi synami, w wieku 18-19 lat, którzy mogliby pracować przy wycince lasów. Australia była bardziej elastyczna jeśli chodzi o wiek dzieci. Jednakże oferowała pracę na dwuletnich kontraktach w wyznaczonym miejscu, z którego nie można było zrezygnować ani zmieniać na inny. Ostatecznie, po badaniach lekarskich zostaliśmy zakwalifikowani do wyjazdu na antypody.

J.T.: Do Australii przybyliście w 1950 roku. Po latach tułaczki i mieszkania w kołhozach i obozach dla uchodźców, jakie były Wasze oczekiwania wobec nieznanego kraju na drugiej stronie globu?

K.Ł.: Nasze marzenie było proste: żyć w spokoju i bez prześladowań, jakie czekałyby nas w komunistycznej Polsce. W sytuacji, w której się znajdowaliśmy, podobnie jak tysiące innych uchodźców wojennych, nie mieliśmy aspiracji by od razu kupić własny dom czy samochód. Zaczynaliśmy nowy rozdział naszego życia. Startowaliśmy od zera.

J.T.: Jakie były wasze początki w Australii?

K.Ł.: Wraz z kilkoma tysiącami innych uchodźców, przypłynęliśmy na amerykańskim okręcie wojennym General Langfitt z Tanganyiki we wschodniej Afryce do portu Fremantle w Zachodniej Australii. Pasażerów tego statku skierowano do

dwóch obozów dla uchodźców w Northam i Cunderdin. My zostaliśmy ulokowani w tym drugim obozie. W Cunderdin, gdzie spędziliśmy kilka miesięcy, mieszkaliśmy w barakach po wojskowej bazie lotniczej. Baraki były dostosowywane do potrzeb nowych mieszkańców, dopiero jak zaczęliśmy przybywać do obozu. Stawiali w nich ścianki, tak aby każda rodzina miała trochę prywatności.

Z racji na fakt, że byłem jeszcze w wieku szkolnym (15 lat) zacząłem uczęszczać do szkoły dla polskich dzieci zorganizowanej na terenie obozu przez Australijczyków. Mama pracowała wtenczas w obozowym szpitalu.

J.T.: Co było dla Was najtrudniejsze?

K.Ł.: Dla mojej mamy najważniejsze było, aby mógł się uczyć i rozwijać. W obozie nie było takich warunków. Mama zaznajomiła się z australijską nauczycielką pracującą w obozowej szkole, która była bardzo życzliwa wobec imigrantów i chętną do pomocy im. Mamie udało się przekonać tę kobietę, abym zamieszkał u jej rodziców w Perth i zaczął edukację w lokalnym gimnazjum. I tak też się stało. Ci państwo dali mi u siebie w domu pokój i zapisali do katolickiego gimnazjum – Christian Brothers' High School Highgate. Zacząłem chodzić ponownie do drugiej klasy gimnazjalnej. Choć początki były trudne, bo nie znałem języka angielskiego i nic nie rozumiałem, szkołę skończyłem z całkiem dobrymi wynikami. Dostałem stypendium i kontynuowałem naukę na Uniwersytecie Zachodniej Australii.

J.T.: Mieszkanie z dala od mamy na pewno było dla Pana trudne?

K.Ł.: Owszem. Szczęśliwie, w międzyczasie mama zmieniła zatrudnienie i zaczęła pracować w żeńskim gimnazjum katolickim z internatem, zlokalizowanym na przedmieściach Perth. Sprzątała tam i podawała do stołu. Mieszkaliśmy bliżej siebie, ale nasze kontakty były nadal ograniczone. Mogliśmy spotykać się tylko poza murami tej szkoły. Raz na jakiś czas przyjeżdżałem do mamy. Czekałem na nią w poczekalni, a potem szliśmy do parku, aby trochę pobyć razem.

J.T.: Jak długo mieszkaliście osobno?

K.Ł.: Nasza rozłąka trwa ponad rok. Potem zamieszkaliśmy w lokum pracowniczym przy Saint John of GodHospital, kolejnym miejscu zatrudnienia mojej mamy. W tym mieszkaniu pozostaliśmy przez następne kilka lat. Razem zdecydowanie było lepiej i raźniej.

J.T.: W jaki sposób Pana mama pielęgnowała polskość w Waszej rodzinie? Jakie wartości wyniósł Pan z domu rodzinnego?

K.Ł.: Mama przede wszystkim nauczyła mnie cenić wartość języka polskiego. Pokazała mi, czym jest przynależność do narodu polskiego i polskich tradycji (np. takich jak Wigilia i obchodzenie imienin). Motywowała mnie do zdobywania wiedzy i samokształcenia. To samo staraliśmy się z żoną przekazać naszym dzieciom. Jestem dumny z tego, że córki i syn mówią po polsku oraz że zdobyli wyższe wykształcenie.

J.T.: Jak ważna w Pana życiu jest troska o pamięć narodową i prawdę historyczną?

K.Ł.: Bardzo ważna. Przez cały okres mojego życia poza Polską, czyli od wywózki na Sybir w wieku 4,5 lat do mojego pierwszego przyjazdu do wolnej ojczyzny w latach dziewięćdziesiątych, starałem się pielęgnować polską historię i dbać o pamięć narodową.

J.T.: Upominanie się o prawdę historyczną podczas rządów komunistów w Polsce na pewno nie było łatwe.

K.Ł.: Na Światowych Zjazdach Wolnych Polaków w Londynie, w których kilkakrotnie reprezentowałem Polonię australijską, podkreślaliśmy, że mówienie i rozpowszechnianie prawdy historycznej o Polsce jest bardzo istotne.

W Australii działałem aktywnie zwalczając wszelkie próby infiltracji komunistycznej integrujące w nasze życie polonijne.

J.T.: Czy praca społeczna na rzecz Polonii australijskiej w jakiś sposób przybliżała Panu Polskę?

K.Ł.: Tak. Działając na rzecz Polonii, Polska i jej potrzeby stawały mi się bliższe. Polskę cały czas nosiłem w sercu. Przywiązanie do Polski, jej historii i dziedzictwa narodowego była we mnie tak silna, że gdy pierwszy raz po tych 50 latach odwiedziłem ojczyznę, przyjeżdżając w 1992 roku do Krakowa na I Zjazd Polonii i Polaków za Granicy, czułem się jak w domu, jak we własnym kraju. Nie wspomnę już o niesamowitym wrażeniu jakie zrobił na mnie Kraków i jego piękne historyczne zabytki.

J.T.: Dlaczego nie zdecydował się Pan wcześniej odwiedził Polski?

K.Ł.: Przez lata rządów komunistów w Polsce, nie byłem w stanie upokorzyć się, aby prosić o polską wizę do mojego australijskiego paszportu.

J.T.: Przekazał Pan do Instytutu Pamięci Narodowej (IPN) materiały dotyczące Pana rodziców, Heleny i Włodzimierza Łańcuckich. Proszę powiedzieć, jak ważne było dla Pana podzielenie się tymi rodzinnymi pamiątkami?

K.Ł.: Przekazałem te materiały, aby je ocalić. Chciałem by nie zginęły. Przekazane listy list mojego ojca z obozu w Kozielsku, legitymacje rodziców, świadectwo ukończenia seminarium nauczycielskiego mojej mamy, korespondencję mamy szukającej informacji o mężu, upoważnienia na wyjazd z Rosji, bilety na statki i inne dokumenty – przedstawiają losy mojej rodziny, ale również i innych osób. Historię przekazanych przeze mnie materiałów, jak również materiałów pochodzących od innych ofiarodawców, można znaleźć w książce *Archiwum Pełne Pamięci*, pod redakcją Teresy Gallewicz-Dołowej i Wojciecha Kujawy, wydanej przez IPN w 2021 roku.

J.T.: To zadziwiające, że pomimo wieloletniej tułaczki udało się zachować w Pana rodzinie wiele listów i dokumentów.

K.Ł.: Te dokumenty to 80 lat historii i wspomnień. Ostatni list mojego ojca z Kozielska to nie tylko pamiątka po ważnej dla mnie osobie, ale także prawdziwy skarb dla badaczy historii. Na kopercie znajdują się stemple i adnotacje pokazujące drogę tego listu z Kozielska do Sanoka. List ten dotarł do nas dopiero w 1967 roku. Przekazała nam go moja ciocia z Sanoka.

Oczywiście fotokopie wszystkich dokumentów zostawiłem sobie i moim bliskim, bo to przede wszystkich historia mojej rodziny, którą chciałem przekazać potomnym.

Rocznica Katyńska w Sanktuarium Maryjnym w Essendon, 19 kwietnia 2015 (fot. FB Polish Museum and Archives in Australia)

J.T.: Podzielił się Pan również swoją historią z Portalem Historii Mówionej

Muzeum II Wojny Światowej w ramach cyklu „Świadkowie historii".

K.Ł.: Tak. Dzięki inicjatywie Bogdana Płatka, Prezesa SPK Koło nr 3 w Melbourne, Anna Kuśmierczyk i Waldemar Kowalski z Muzeum II Wojny Światowej przeprowadzili rozmowy z kilkoma Polakami mieszkającymi w Australii. Oprócz mnie, swoją historią podzielili się Stefan Pietrzak, Stanisława Baran, Andrzej Mielnik, śp. Zygmunt Świstak „Minoga" oraz śp. Bernard Skarbek OAM.

J.T.: Nie tylko jako działacz polonijny, ale przede wszystkim jako były Sybirak, wspierał Pan projekt „Kresy-Syberia Virtual Museum".

K.Ł.: Od początku popierałem ten wspaniały projekt, którego celem było i jest upamiętnienie milionów Polaków wywiezionych z kraju i zmuszonych do życia na nieludzkiej ziemi. Dzięki współpracy Fundacji Kresy–Syberia oraz wielu organizacji polonijnych z całego świata udało się stworzyć wirtualne muzeum pamięci z bogatym zasobem materiów historycznych i edukacyjnych.

J.T.: Przez ponad 60 lat pracy społecznej zaangażowany był Pan w działalność wielu organizacji polonijnych w Australii, jak i na świecie. Jaka inicjatywa była Panu najbliższa?

K.Ł.: Działalność wszystkich organizacji była mi bliska, bo inaczej bym się nie angażował. Działania na rzecz wspierania Polaków podczas zawirowań politycznych w kraju, dbanie o pamięć narodową i prawdę historyczną – to wszystko było istotne. Kryzys ekonomiczny spowodowany przez rządy komunistów wpływał na ludzi i wzywał ich do działania – do walki o zasadnicze prawa ludzkie, wolność sumienia i prawdę. Starano się sfałszować i zmienić narodową pamięć, prawdę historyczną. Wraz z innymi działaczami chcieliśmy uświadomić społeczeństwo australijskie, że Polska nie jest wolna, a Polacy cierpią prześladowania. Że obecnie historia Polski jest zakłamywana.

Od lewej: Gubernator Generalny Australii, Sir Ninian Stephen, Franciszek Hadzel i Krzysztof Łańcucki. Dom Kombatanta w Canberze, 22 kwietnia 1988

J.T.: W jaki sposób informaliście o tym australijską opinię publiczną?

K.Ł.: Gdy do Australii przyjeżdżał gość zaproszony przez ambasadę PRL w Canberze, pisaliśmy do polityków (ministrów przyjmujących tych gości) i dziennikarzy australijskich, aby podczas spotkania zadawali pytania o to, co dzieje się w Polsce i dlaczego, tak się dzieje. Aby zadawali trudne pytania: dlaczego ludzie, za mówienie własnego zdania, są bici i więzieni; dlaczego historia Polski przedstawiana jest w sposób nieprawdziwy.

Apelowaliśmy także do australijskich związków zawodowych o wsparcie dla NSZZ „Solidarność" – krajowego niezależnego związku zawodowego, który jest w Polsce delegalizowany, a jego działacze są więzieni i internowani.

Do dzisiaj pozostała mi bogata korespondencja z tamtych czasów, ilustrująca wsparcie i zaangażowanie polityków i członków australijskiego społeczeństwa w pomoc Polakom.

J.T.: Jak na wasze działania reagował rząd PRL?

K.Ł.: Władze PRL starały się spenetrować nasze organizacje społeczne. Stworzono nawet organizację polonijną, która współpracowała z nimi. Było tam tylko kilika ośób. Nikt w Australii raczej nie chciał się angażować w działania tej organizacji.

J.T.: Czy po '89 Polonia również interesowała się praworządnością i polityką prowadzoną przez Polskę?

K.Ł.: Tak. Niektóre inicjatywy wolnej niepodległej Polski również wzbudzają u nas niepokój. W tej chwili ambasada RP w Australii obchodzi 50-lecie ustawnowienia stosunków dyplomatycznych między Australią i Polską. Trzeba pamiętać, że my mówimy o roku 1972. Te stosunki zostały nawiązane między Australią a PRL, tj. sowiecką kolonią. To nie polska władza nawiązywała tę współpracę, ale rząd komunistyczny podległy sowieckiej Rosji.

J.T.: W filmie zrealizowanym na jubileusz 70-lecia Rady Naczelnej Polonii Australijskiej, opowiada Pan o ważnych, przełomowych momentach dla Polonii i Polaków, które wydarzyły się podczas pana prezesury. Z której inicjatywy jest Pan najbardziej dumny?

K.Ł.: Myślę, że wiele zrealizowanych działań było udanych, i co najważniejsze, potrzebnych w danej chwili. Taką inicjatywą było np. utworzenie studiów polskich na Monash University i Macquire University. I choć z czasem studia zostały zdjęte z programu uczelni, przez lata przyczyniały się do promocji języka polskiego i przybliżały zainteresowanym studentom polską kulturę.

Wracając jednak do Pani pytania: najbardziej dumny jestem z akcji „Help Poland Live Appeal".

J.T.: Jaki był jej cel?

K.Ł.: Po pierwsze, uświadomienie władzy i obywateli Australii o trudnej sytuacji Polaków walczących o wolność słowa i sumienia. Po drugie, zangażowanie ich w zbiórkę funduszy na pomoc materialną narodowi polskiemu.

Na początku, w zbiórkę włączone były tylko organizacje członkowskie Rady Naczelnej Polskich Organizacji w Australii. Jednak dosyć szybko zrozumiałem, że licząca 150 tys. osób Polonia australijska, spośród której i tak nie wszyscy są zaangażowani w życie społeczne, nie jest w stanie uzbierać potrzebnej sumy.

W rezultacie tej zbiórki, transport artykułów pierwszej potrzeby, o wartości 70 tys. dolarów, trafił do Polski dzięki współpracy z Polonią kanadyjską. Dary rozprowadzał komitet charytatywny kościoła. Paczki były oklejone nalepkami informującymi, że dary zostały ufundowane przez Polonie australijską.

J.T.: Czyli powstała potrzeba rozszerzenia akcji także na inne społeczności.

K.Ł.: Tak. Postanowiłem zaangażować do akcji australijskie społeczeństwo. Szczęśliwie dla całej inicjatywy, zbiegło się to z aktywnym rozwojem australisjkiej polityki wielokulturowości. Zostałem powołany przez władze australijskie na członka nowo utworzonego rządowego Instytutu ds. Wielokulturowości (ang. Institute of Multicultural Affairs – IMA), którego prezesem był znany adwokat, Frank Galbally QC. Będąc członkiem IMA, zawarłem znajomość, a potem przyjaźń z Frankiem. Ogromnie się cieszę, że włączył się ochoczo w działania na rzecz wypromowania naszego projektu na całą Australię. Otrzymaliśmy spory odzew na nasz apel.

J.T.: W którym roku rozpoczęliście akcję „Help Poland Live Appeal"?

K.Ł.: W 1981 powstał komitet akcji z Frankiem Galbally'm jako prezesem i ze

mną jako wiceprezesem. W skład komitetu wchodzili działacze różnych organizacji australijskich, w tym przedstawiciele kościołów i religii.

J.T.: Jak przebiegała zbiórka?

K.Ł.: Nasz apel o pomoc spotkał się ze wspaniałym odbiorem ze strony społeczeństwa australijskiego. Zbiórka szła sprawnie i gdy osiągnęliśmy sumę 1,3 mln dolarów, niespodziewanie otrzymaliśmy od ówczesnego rządu australijskiego, którego premierem był Malcom Fraser, wsparcie w wysokości dodatkowego miliona dolarów! Zaprzyjaźniony z Galbally'm Malcolm Fraser chciał pomóc Polsce, ale nie chciał przekazywać żadnych pieniędzy do użytku władz PRL-u. Dlatego też wsparł naszą inicjatywę. Ostatecznie udało nam się zebrać. 2,3 mln dolarów australijskich!

Krzysztof Łańcucki przemawia podczas oficjalnego otwarcia akcji zbiórkowej „Help Poland Live Appeal". W pierwszym rzędzie, drugi z lewej, Premier Australii Malcom Fraser. Pierwszy z prawej – przewodniczący Ogólnoaustralijskiego Komitetu Pomocy dla Polaków, Frank Galbally

J.T.: Jaki rodzaj pomocy sfinansowano w ramach tej akcji?

K.Ł.: Za zebrane pieniądze udało nam się zorganizować dwie akcje z darami. W Europie Zachodniej zakupiliśmy m. in. żywność, lekarstwa i ubrania, które zostały przetransportowane do Polski i przekazane do Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. Episkopat Polski, jako podmiot niezależny od władzy państwowej, miał za zadanie rozdać dary osobom potrzebującym.

J.T.: Ile trwa cała akcja?

K.Ł.: Licząc począwszy od utworzenia komitetu, poprzez zbiórkę funduszy i ostatatecznie transport darów, zabrało to nam łącznie rok.

J.T.: Oprócz zbiórek pieniężnych włączał się Pan także w organizowanie protestów prosolidarnościowych.

K.Ł.: Lata 80-te były rzeczywiście aktywnym czasem organizowania akcji poparcia dla działań „Solidarności", orędowania za uwolnieniem uwięzionych i internetowanych przez władze PRL działaczy ruchu. Nasze polonijne działania zostały przedstawione w publikacji IPN pt. *„Solidarność" na Antypodach. Inicjatywy solidarnościowe polskiej diaspory w Australii (1980–1989)* autorstwa Patryka Pleskota.

J.T.: Wracając do tematu innych ważnych wydarzeń dziejących się za czasów Pana prezesury w Radzie Naczelnej, nie możemy zapomnieć o przyjeździe papieża Jana Pawła II do Australii.

K.Ł.: O tak. Było to wyjątkowe wydarzenie. Podczas 32. podróży apostolskiej Jana Pawła II do Australii, na stadionie MCG w Melbourne z papieżem Polakiem spotkało się 40 tys. członków Polonii australijskiej. Spotkanie organizowały dwa komitety. Na czele komitetu wiktoriańskiego stał prezes Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii, Piotr Kozieł OAM, zaś za koordynację wszelkich działań odpowiedzialny był ks. Wiesław Słowik SJ OAM. Na czele komitetu ogólnoaustralijskiego stał Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Australii, ks. Stanisław Wrona SChr, oraz ja – jako prezes Rady Naczelnej Polskich Organizacji w Australii.

Dostąpiłem zaszczytu witania papieża w imieniu Polonii. Do dziś pamiętam prowadzone przygotowania, niesamowitą atmosferę panującą na spotkaniu i takie akcenty, jak np. podium–barkę wykonaną przez Zbigniewa Zergera, na której siedział papież wraz ze swoją delegacją.

Z papieżem Janem Pawłem II. Stadion MCG w Melbourne, 28 listopada 1986

J.T.: Łączenie pracy społecznej z pracą zawodową i życiem rodzinnym nie jest łatwym zadaniem. Jak godził Pan ze sobą te trzy płaszczyzny?

K.Ł.: Zdecydowanie nie było to łatwe zadanie. Wiele moich zobowiązań wymagało ode mnie dłuższych i krótszych podróży po Australii.

W latach 1979-1993 byłem członkiem Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata z siedzibą w Kanadzie, co wiązało się z wyjazdami poza Australię. Zjazdy Rady odbywały się w różnych państwach i na różnych kontynentach m. in. w Londynie (1979, 1984, 1989), Rzymie (1981, 1990), Totonto (1983, 1990), Paryżu (1987) i Rising Sun, USA (1988). W 1989 roku przewodniczyłem 3. Światowemu Zjazdowi Wolnych Polaków w Londynie.

Moja nieobecność w domu niewątpliwie w jakiś sposób wpływała na jakość życia rodzinnego. Osobiście, mam wyrzuty sumienia, że nie poświęcałem dostatecznej ilości czasu rodzinie. Starałem się jednak, aby być blisko dzieci. Aby towarzyszyć im w ważnych dla nich momentach.

PP: Z jakimi wyzwaniami według Pana mierzy się lub będzie musiała zmierzyć się Polonia australijska?

K.Ł.: Największym wyzwaniem jest i będzie utrzymanie zainteresowania Polską i polskimi sprawami wśród drugiego, trzeciego i kolejnych pokoleń. Zachęcenie ich do zaangażowania się w życie polonijne.

J.T.: Na co powinny być ukierunkowane nasze działania?

KŁ.: Jednym z naszych zadań powinno być zachęcanie Australijczyków polskiego pochodzenia do szukania swoich korzeni – polskich korzeni. Powinniśmy pokazywać im, jak mogą pielęgnować polskość poprzez utrzymanie polskich tradycji i włączenie się w polską kuturę. Zachęcać do odwiedzin Polski – poznawania jej piękna i bogatej historii. Do utrzymywania kontaktów z polskimi krewnymi.

J.T.: Pokolenie Australiczyków polskiego pochodzenia powoli wchodzi w życie polonijne w Wiktorii.

K.Ł.: Tak. W 2020 prezeską Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii została osoba urodzona w Australii, a inny młody Australijczyk polskiego pochodzenia zasiada w prezydium Federacji. Oby takich przykładów było więcej.

J.T.: Dziękuję za rozmowę.

Cała rozmowa z Krzysztofem Łańcuckim została opublikowana na Portalu Polonii w Wiktorii w zakładce „Wasze historie”
https://portalpolonii.com.au/?cat=24

Zdjęcia (jeśli nie podano inaczej) pochodzą z archiwum Krzysztofa Łańcuckiego.

JAK ZROBIĆ ŚWIĄTECZNĄ KARTKĘ W APLIKACJI CANVA?

Zbliża się okres świąteczno-noworoczny. Wielu z nas wyśle do rodziny i przyjaciół tradycyjne papierowe kartki z życzeniami. Bogaty wybór świątecznych i okolicznościowych kartek znaleźć można w prawie każdym sklepie czy księgarnii. Jednak dla tych wszystkich, którzy lubią samemu robić kartki, przygotowaliśmy coś specjalnego – instruktaż wykonania życzeń w aplikacji Canva.

Strona internetowa z kreatorem projektów graficznych **Canva** powstała w 2012 w zachodnio-australisjkim mieście Perth. Przez dekadę zgromadziła ponad 100 milionów użytkowników ze 190 krajów świata. Aplikacja udostępnia setki szablonów, ikonek i fontów (czcionek), z których duża część jest bezpłatna. Wielką zaletą aplikacji jest również to, że poszczególne szablony można dostosowywać do swoich potrzeb, w tym dodawać własne zdjęcia i zmieniać czcionki.

Przewodnik krok po kroku, jak utworzyć kartkę

1. Otwórz stronę Canva https://www.canva.com/

Zaloguj się lub zarejestruj za pomocą adresu e-mail, konta Google lub profilu na Facebooku.

2. Wybierz rodzaj szablonu

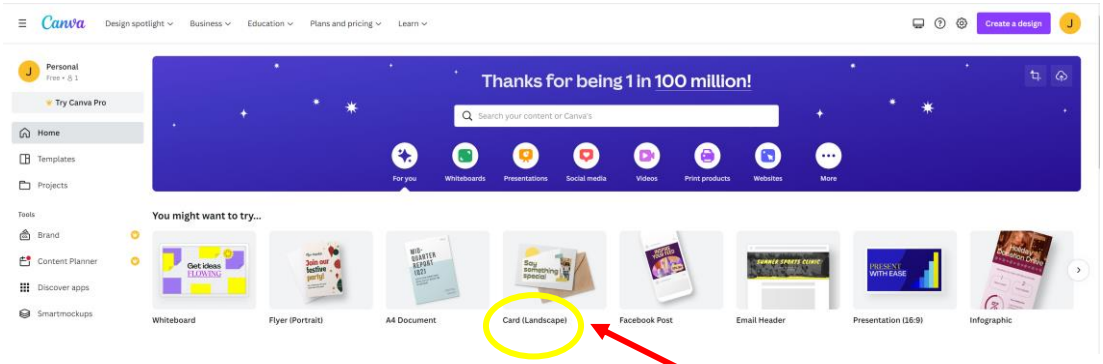

wybierz szablon „Cards (Landscape)"

3. Wybierz temat szablonu

Wybierz jeden z profesjonalnych szablonów kartek wpisując hasło „Christmas". Po wpisaniu hasła pojawi się wiele motywów, kolorów i stylów. Wybierz jeden klikając w obrazek i przeciągając na puste białe pole. Rozciągnij rogi obrazka tak, aby wpasowały się w ramkę kartki.

wpisz hasło „Christmas"

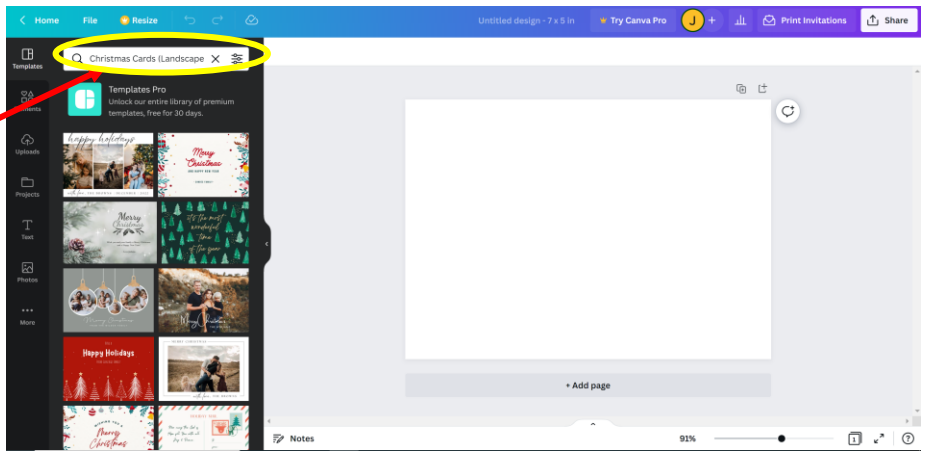

4. Spersonalizuj swoją kartę

Spraw, aby kartka była równie wyjątkowa, jak osoba, do której trafi. Dodaj własne obrazy i zdjęcia, aby nadać projektowi osobisty charakter. Wybierz kombinację motywu kolorystycznego i tła, która pasuje do Twojego znajomego lub członka rodziny.

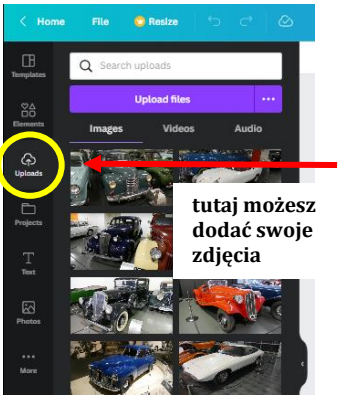

5. Dostosuj projekt za pomocą różnych elementów

Wyróżnij kartkę za pomocą narzędzi do projektowania. Wypróbuj różne filtry zdjęć oraz eksperymentuj z przycinaniem i zmianą rozmiaru obrazów.

6. Korzystaj z bezpłatnych elementów

Wybieraj szablony, zdjęcia i ikonki oznaczone jako „Free" lub nie posiadające żadnych specjalnych znaczków. Elementy oznaczone **znakiem wodnym** (watermarks), **złotą koroną** (PRO konto premium), **logo dolara $** są płatne (zazwyczaj jest to koszt 1-3 dolarów za ikonkę/zdjęcie). Program wskaże Ci, które elementy są dodatkowe płatne, więc w każdej chwili będziesz mógł je podmienić.

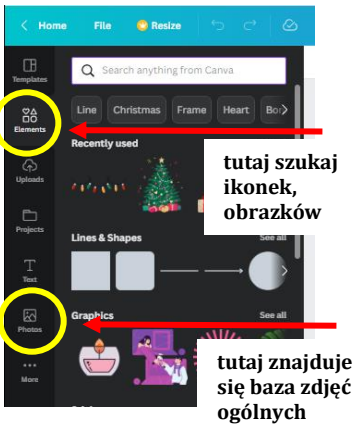

7. Ustaw font z polskimi znakami diakrytycznymi

Fonty (czcionki) z polskimi znakami to m.in. Arial, Calibri, Cambria, Lato, Lora oraz Libre Baskerville, Lovelo, Virtual (które są dostępne w Canvie, ale niestety nie w MS Word, stąd brak ich wizualizacji 😊). Wybierz font pasujący do Twojego projektu.

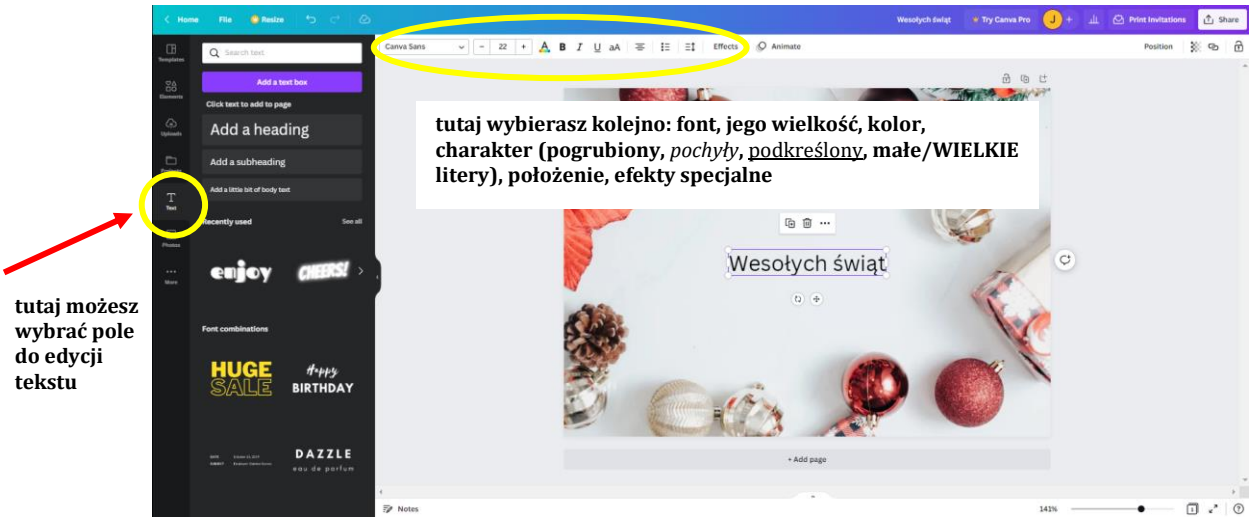

8. Zapisz i udostępnij projekt

Pobierz i zapisz kartkę w formacie plik JPG lub PNG. Udostępnij ją na Facebooku, Instagramie lub w wiadomości e-mail kilkoma kliknięciami. W dowolnym momencie możesz wrócić do projektu i dokonać koniecznych zmian. *(Patrz: zdjęcia instruktażowe znajdują się na następnej stronie)*

9. Wydrukuj projekt

Większość drukarek może drukować na kartonie, jeśli odpowiednio dostosujesz ustawienia. Po zaprojektowaniu kartki wydrukuj stronę testową. Następnie zmień ustawienia, aby drukować na

papierze wybranej jakości i naciśnij opcję „Drukuj". Aby drukować na obu stronach, wybierz drukowanie dwustronne.

1. kliknij w przycisk „Share", aby pobrać zdjęcie

2. kliknij w przycisk „Download"

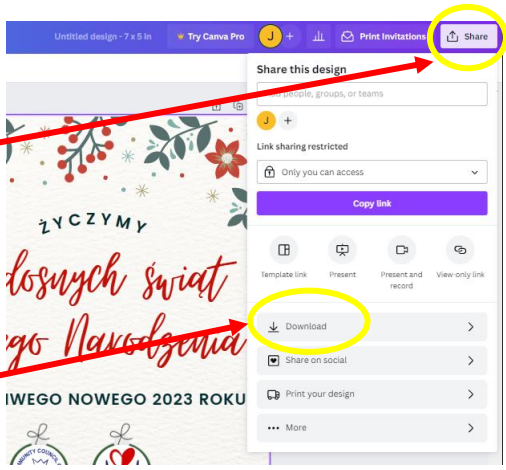

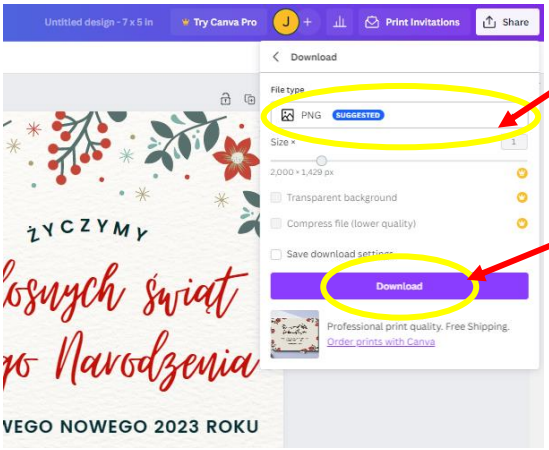

3. kliknij w strzałkę i z menu wybierz format PNG lub JPG grafiki

4. kliknij w przycisk „Download"

5. zapisz grafikę w wybranym folderze na komputerze

Drodzy klienci, wolontariusze i przyjaciele Polskiego Biura Opieki „PolCare" działającego przy Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii,

z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia pragniemy życzyć Wam radości przeżywania świątecznego czasu w gronie rodziny i przyjaciół oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym roku 2023.

Prezydium i Pracownicy Polskiego Biura Opieki „PolCare"

ŚWIĄTECZNE ZAGADKI

Odpowiedzi znajdziesz na stronie 43.

Boże Narodzenie

S	O	P	G	J	J	K	F	E	R	I	E	N	B	F	A
B	J	A	O	I	C	W	W	O	O	J	O	G	O	Z	W
B	P	D	M	R	G	Ż	Z	C	D	Z	K	W	A	A	O
K	P	N	B	C	F	Y	U	O	Z	F	C	I	F	T	W
J	S	G	O	M	C	C	H	O	I	N	K	A	Y	B	G
L	R	U	J	B	K	Z	S	K	N	K	I	Z	I	M	A
T	U	Ż	Ł	Ó	B	E	K	T	A	I	P	D	G	H	N
C	B	O	Y	W	A	N	J	I	Y	B	I	A	B	E	G
E	F	C	A	B	K	I	S	I	E	A	D	J	I	B	S
J	W	J	B	W	P	A	S	T	E	R	K	A	N	F	I
B	O	M	B	K	I	Y	D	J	P	S	N	L	R	E	S
T	Y	R	K	K	E	O	C	G	L	Z	A	Y	M	F	D
F	P	J	A	T	R	H	J	J	Z	C	A	K	D	R	P
U	S	I	A	N	O	K	P	R	E	Z	E	N	T	D	Z
E	K	K	F	L	G	C	Z	G	A	W	O	O	C	C	I
K	G	A	Z	M	I	K	O	Ł	A	J	D	D	O	M	W

BOMBKI
CHOINKA
ŻŁÓBEK
FERIE
RODZINA
BARSZCZ
PIEROGI
MIKOŁAJ
GWIAZDA
PREZENT
PASTERKA
SIANO
ZIMA
ŻYCZENIA

Rozwiąż świąteczne rebusy.

- - - - - - - -

- - - - - - -

- - - - - - - -

- - - - - -

- - - - - -

- - - - - - -

Znajdź siedem różnic na obrazkach.

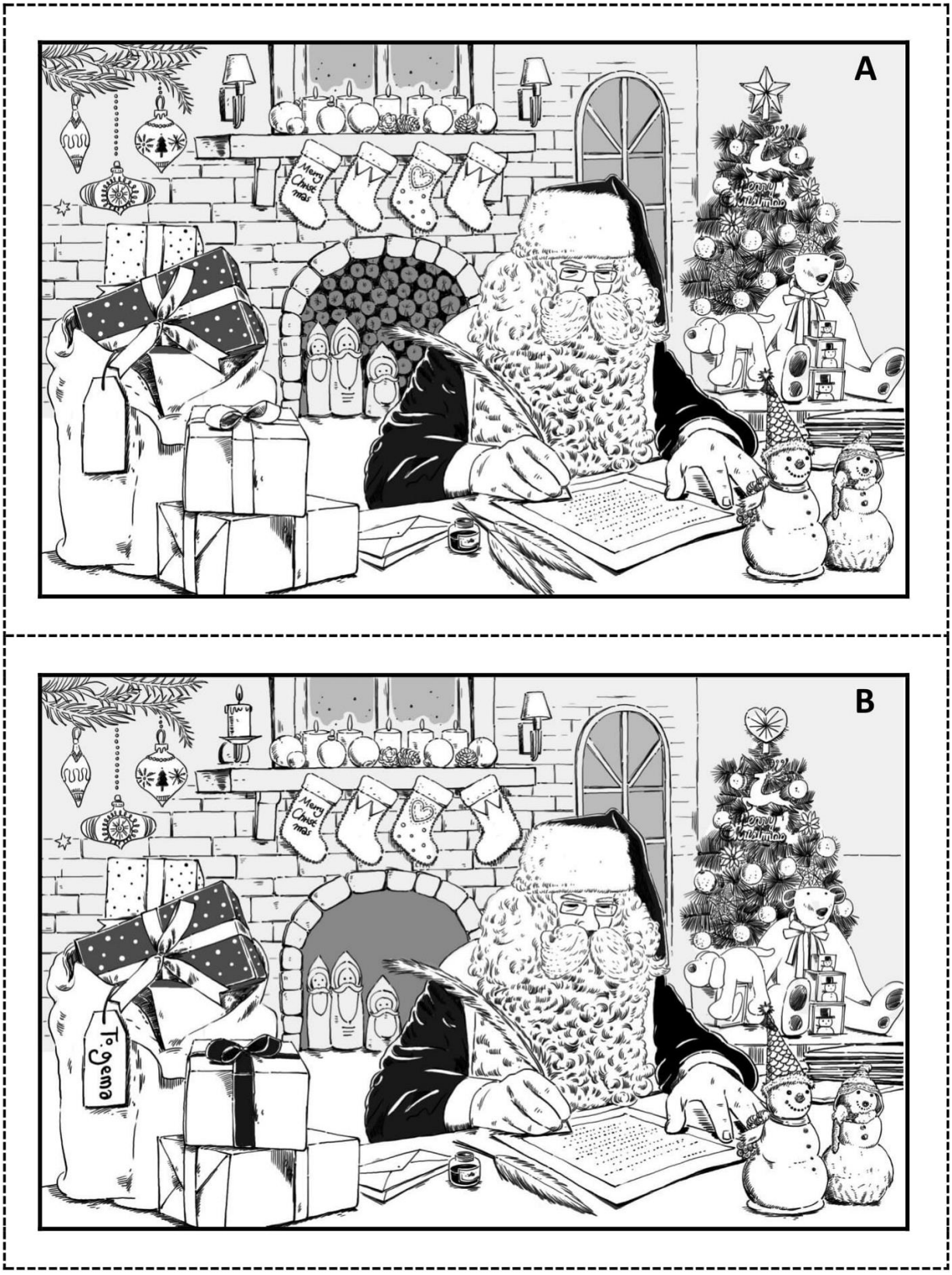

Permission granted to reproduce for classroom use. Illustrations by Gemma Lee © www.allthingstopics.com

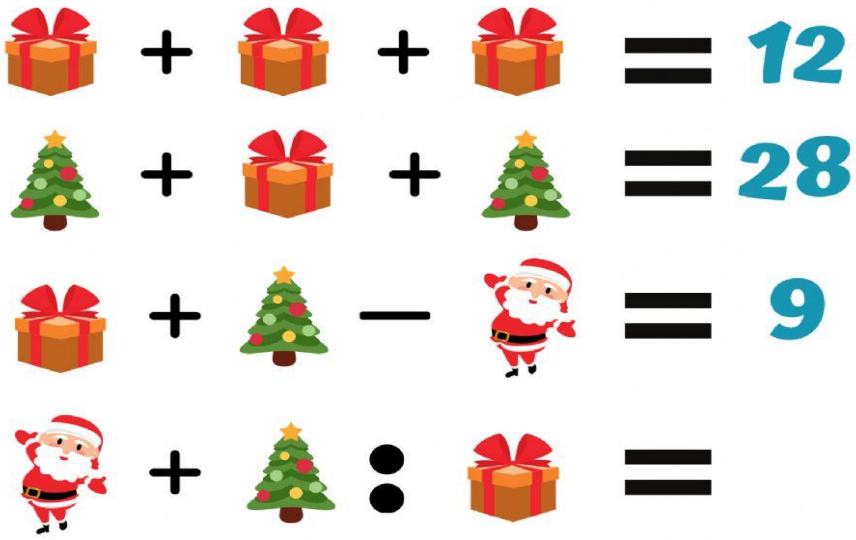

KALENDARZ WYDARZEŃ W 1. KWARTALE 2023

DATA	WYDARZENIE	LOKALIZACJA
31 grudnia 2022	Zabawy sylwestrowe	Klub Polski w Albion, Dom Polski „Syrena" w Rowville,
27 grudnia 2022 – 6 stycznia 2023	Festiwal PolArt	Sydney
8–14 stycznia 2023	Obóz młodzieżowy	Ośrodek „Polana" w Healesville
15–21 stycznia 2023	Kolonie dla dzieci	Ośrodek „Polana" w Healesville
26 stycznia 2023	Polski Dzień Australii	Klub Polski w Albion
luty 2023	Bal Charytatywny Prezesa Federacji	Dom Polski „Syrena" w Rowville
29 stycznia 2023	31. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy	Szczegóły będą podane na https://www.facebook.com/MelbsWOSP
4–5 marca 2023	53. Polskie Święto Sportowe	Klub Polski w Albion
22 marca 2023	Piknik Seniora	Dom Polski „Syrena" w Rowville

Aktualności dotyczące wydarzeń dostępne są na profilach ich organizatorów na Facebooku oraz w kalendarzu wydarzeń na stronie **portalpolonii.com.au**.

PORTAL POLONII W WIKTORII

- Baza polskich specjalistów w Wiktorii
- Kalendarz wydarzeń
- Artykuły z życia Polonii
- Wasze historie

portalpolonii.com.au
portalpolonii@gmail.com
0412 204 771
@PortalPolonii

POLSKIE AUDYCJE W RADIACH SBS I 3ZZZ

Dla stałych radiosłuchaczy nasz artykuł nie będzie niczym nowym. Mamy jednak nadzieję, że zarówno starzy, jak i nowi słuchacze znajdą w nim interesujące dla siebie informacje.

Na antenie dwóch rozgłośni radiowych regularnie nadawane są audycje w języku polskim. Dziennikarze Radia SBS Polish i Polskiej Grupy wieloetnicznego Radia 3ZZZ w Melbourne towarzyszą Polonii podczas wydarzeń kulturalno-społecznych oraz uroczystości rocznicowych. Przygotowują podsumowania wiadomości z Polski i ze świata, zbierają i ogłaszają zapowiedzi przyszłych wydarzeń, a także tworzą autorskie audycje prezentujące ciekawe tematy m. in. ze świata kultury, polityki i duchowości.

Audycje radiowe były i są bogatym źródłem informacji o życiu Polonii. Idąc z duchem nowoczesności, nadawcy umożliwiają słuchanie audycji online i w dedykowanych aplikacjach podkastowych. Dostępność audycji archiwalnych pozwala słuchać ich w dowolnym dla siebie czasie, a także udostępniać je innym osobom.

Poniżej znajdują się profile poszczególnych rozgłośni nadających w Wiktorii wraz z linkami przekierowującymi do przydatnych stron.

W **radiu SBS** audycje w języku polskim nadawane są cztery razy w tygodniu: w poniedziałek, środę, piątek i niedzielę. Zawsze o tej samej porze, czyli od godziny 14.00 do 15.00.

W Melbourne audycji można słuchać w radioodbiornikach na częstotliwości 1224 AM, a także na stronie internetowej Radia SBS **https://www.sbs.com.au/radio/**, na kanale telewizyjnym SBS Radio 2 (program 37 oraz 301), w aplikacji radia SBS na telefonach komórkowym oraz w aplikacjach podkastowych: Spotify, Google Podcasts i Apple Podcasts.

Na stronie **https://www.sbs.com.au/language/polish** znaleźć można newsy podzielone na tematyczne kategorie: aktualności i publicystyka, rozrywka i kultura, sprawy imigracyjne i osiedleńcze, informacje o koronawirusie.

Zakładka **podcasty** zawiera krótkie tematyczne audycje z okresu ostatnich dwóch miesięcy. Wśród nich są m. in. podsumowania wiadomości z Polski i ze świata, zapowiedzi i relacje wydarzeń polonijnych, wywiady z ciekawymi gośćmi, czy też **specjalne audycje dla seniorów** przygotowywane przez Małgosię Żuchowską z Biura Opieki Społecznej w Oakleigh. Wszystkie archiwalne audycje dla seniorów dostępne są na Portalu Polonii w Wiktorii na stronie **https://portalpolonii.com.au/?p=3315**

W zakładce **Word Watch International News** znajdziesz również ostatnie wydania Wydarzeń telewizji Polsat.

W **radiu 3ZZZ w Melbourne** audycje w języku polskim nadawane są trzy razy w tygodniu: we wtorek (11.00-12.00), w środę (22.00-23.00) i w sobotę (19.00-20.00).

Audycji można słuchać w radioodbiornikach na częstotliwości 92.3 FM, na stronie internetowej Radia 3ZZZ **https://www.3zzz.com.au/**, a także w aplikacji podkastowej Google Podcasts.

W każdą drugą sobotę miesiąca, swoją **mini-audycję pt. „Cudze chwalicie, swego nie znacie”** przygotowuje Małgosia Żuchowska z Biura Opieki Społecznej w Oakleigh.

Na stronie **https://www.3zzz.com.au/shows/polish/** można znaleźć informacje o redaktorach i tematyce przygotowywanych przez nich audycji, krótki zarys historii polskiej emigracji do Australii oraz archiwum wszystkich audycji z ostatnich czterech miesięcy.

Archiwalne audycje ks. Mariusza Hana, ks. Wiesława Słowika i ks. Tadeusza Rostworowskiego umieszczone są także na stronie internetowej SoundCloud, a linki do poszczególnych audycji wylistowane są na portalu Polskich Jezuitów w Melbourne **https://jezuici.org.au/jezuici-w-radio-3zzz/.**

Istnieje możliwość wsparcia Polskiej Sekcji Radia 3ZZZ poprzez zostanie płatnym członkiem, co pozwoli zapewnić 3 godziny tygodniowo audycji w języku polskim. Składka roczna dla studentów, emerytów, rencistów, osób powyżej 60 roku życia wynosi 11 dolarów, a dla osób pracujących 16 dolarów. Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie **https://www.3zzz.com.au/get-involved/membership/.** Więcej informacji można uzyskać mailowo (**polishradio3zzz@hotmail.com**) i telefonicznie (**0490 974 082**).

Fot. Lubos Houska (pixabay.com

Polskie szkoły sobotnie Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii posiadają akredytację wiktoriańskiego Departamentu Edukacji na lata 2022-2024.

ESSENDON

Polska Szkoła
im. Marii Konopnickiej
Kontakt: Beata Rawdanowicz
Tel. 0425 798 689
E-mail: rawdanowicz@gmail.com

ST ALBANS

Polska Szkoła
im. Mikołaja Kopernika
Kontakt: Roman Sawko
Tel. 0400 440 014
E-mail: rsawko@ymail.com

ROWVILLE

Polska Szkoła Sobotnia
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego
Kontakt: Magda Delport
Tel. 0467 531 068
E-mail: polishschool.rowville@gmail.com

SOUTH MELBOURNE

Polska Szkoła
im. Tadeusza Kościuszki
Kontakt: Monika Krajewska
Tel. 0426 829 837
E-mail: monika.krajewski@pccv.org.au

03 9569 4020 coordinator@pccv.org.au schools.pccv.org.au

Odpowiedzi zagadek:

Rebusy: gwiazdor, opłatek, pasterka, bombka, kolęda, choinka
Zagadka matematyczna: brakujący wynik to 10; prezent 4, choinka 12, mikołaj 7

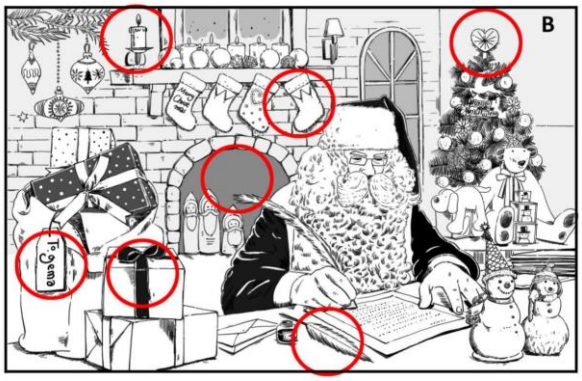

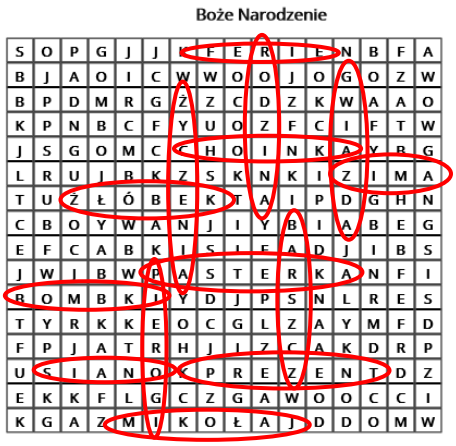

Biuro Opieki Społecznej PolCare służy profesjonalną pomocą Polakom mieszkającym w aglomeracji Melbourne. Realizujemy rządowe programy:

Home Care Packages (HCP) – *Program pomocy dla osób starszych*
National Disability Insurance Scheme (NDIS) – *Program pomocy dla osób niepełnosprawnych*
Community Visitors Scheme (CVS) – *Program wolontariatu opiekuńczego w domach opieki oraz dla seniorów posiadających pakiet HCP*
Commonwealth Home Support Programme (CHSP):

- **Social Support Group i Centre Based Respite** – programy ośrodków zajęć dziennych dla seniorów
- **Domestic Assistance, Transport, Meals** – programy wsparcia dla osób starszych
- **Social Support Individual** – Przyjacielskie wizyty w domach klientów i kontakt telefoniczny (wolontariusze), Telelink, pomoc w zakupach (pracownicy)
- **Service System Development Program** – szkolenia dla pracowników i spotkania informacyjne dla klientów nt. reformy w sektorze Aged Care, grupy networkingowe
- **Flexible Respite** – opieka zastępcza w domach (24h), w respite house w Crib Point lub w grupach (CBR)

KURSY OPIEKUNÓW

Organizujemy i prowadzimy kursy certyfikujące uprawniające do pracy w zawodzie opiekuna osób starszych (**Certificate 3 in Individual Support, Certificate IV in Ageing Support**) oraz niepełnosprawnych (**Certificate IV in Disability**).

Umożliwiamy odbycie praktyk zawodowych.

☎ 03 9569 4020

Level 3, Suite 305,
3 Chester Street
Oakleigh Vic 3166

PN-CZW 8.00–16.30, **PT** 9.00–15.00

RESPITE HOUSE
Pensjonat Pod Różą

- Pobyty dzienne w godz. 10.00 - 15.00
- Pobyty kilkudniowe i weekendowe
- Dwujęzyczny, wykwalifikowany personel i wolontariusze
- Obiekt z ogrodem, dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami
- Atrakcje turystyczne
- Możliwość transportu tam i z powrotem
- Zajęcia majsterkowicza dla panów

Crib Point, Mornington Peninsula

UWAGA! PRZERWA ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNA!

Biuro Opieki Społecznej będzie zamknięte w dniach 22 grudnia 2022–8 stycznia 2023 (włącznie). W pilnych sprawach dotyczących serwisów HCP, prosimy dzwonić na dyżurny telefonu On Call.

Biuletyn 4/2022 (XII) • **Opracowanie:** Zespół PCCV i PolCare • **Redakcja:** Justyna Tarnowska